# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 220. | Sobota, 4 (16) Października. | 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67. Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5; -kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 4 (16) Października.

*Monarsze nagrody.* — Najjaśniejszy Pan, w d. 30 sierpnia r. b., udzielić raczył niżej wymienionym osobom następujące nagrody za gorliwą ich służbę: jenerał-majorom dowódcom pułków gwardji: ułanów Jego Cesarskiej Mości, księciu *Szachowskiemu*, i wołyńskiego, *Prochorowiwi* — ordery: św. Włodzimierza 3-ej kl.; dowódcy 3-ej baterji artylerji konnej gwardji, pułkownikowi *Brewernowi*, order św. Anny 2-ej klasy z koroną; pułków gwardji: grodzieńskiego huzarów, pułkownikowi *Leonowowi*, order św. Anny 2-ej kl.; litewskiego, pułkownikowi hrabiemu *O'Rurkowi*, order św. Stanisława 2-ej kl.; 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów kapitanowi 1-ej baterji gwardji *Lemanowi*, order św. Stanisława 2-ej kl.; pułkownikowi pułku wołyńskiego gwardji *Tiażelnikowowi*, order św. Stanisława 2-ej z mieczami nad orderem; petersburgskiego pułku grenadjerów króla Fryderyka Wilhelma III, porucznikom: naczelnikowi komendy inwalidów, *Jewdokimowowi*, dowódcom kompanij niefrontowych, pułku wołyńskiego gwardji *Benke*, ułanów Jego Cesarskiej Mości, podporucznikowi *Klimenko*, — następne rangi; starszemu adjutantowi sztabu 3-ej dywizji piechoty gwardji, kapitanowi jeneralnego sztabu *Fedorowowi*, kapitanom: keksholmskiego pułku grenadjerów cesarza austrjackiego, *Owsiannikowowi*, dowódcy niefrontowej kompanji pułku grodzieńskiego huzarów gwardji, *Rożestwenskiemu*, sztab-rotmistrzowi tegoż pułku starszemu adjutantowi brygady jazdy gwardji w Warszawie baronowi *von-der-Osten-Sakenowi*, porucznikowi pułku litewskiego gwardji *Cugałowskiemu*, kornetowi pułku grodzieńskiego huzarów gwardji *Klewczalowi*, podporucznikom: pułku wołyńskiego gwardji *Gurczyńskiemu*, 1-ej baterji 3-ej brygady artylerji gwardji grenadjerów, *Bogdanowowi*, naczelnikowi komendy inwalidów przy tejże brygadzie, *Jaszczence* i chorążemu pułku litewskiego gwardji *Ratke* — pieniężne nagrody. *(Roz. do w. ok. w. wars.)*

*Ordery.* — Najjaśniejszy Pan, udzielić raczył w nagrodę gorliwej służby ordery: (1 lipca), św. Anny 1-ej kl. — jenerał-majorowi orszaku Cesarskiego baronowi *Wallenowi*; (11 lipca) św. Włodzimierza 2-ej kl. z mieczami nad orderem — tajnemu radcy, byłemu członkowi rady ministra spraw wewnętrznych *von Drejlingowi*; św. Anny 1-ej kl. — rzeczywistemu radcy stanu, urzędnikowi V-ej klasy przy Wielkim Księciu Michale Mikołajewiczu *Salcmanowi*; (19 lipca) św. Włodzimierza 2-ej kl. — tajnemu radcy członkowi rady lekarskiej, doktorowi medycyny *Solskiemu*; (22 lipca) Orła Białego — jenerał-lejtnantowi, członkowi głównego komitetu wojskowo-kodyfikacyjnego *Markowowi*; św. Anny 1-ej kl. — rzeczywistemu radcy stanu, członkowi głównego komitetu wojskowo-kodyfikacyjnego *Koltowskiemu*; (27 lipca) św. Aleksandra Newskiego — jenerał-adjutantowi, jenerałowi piechoty, dowodzącemu wojskami okręgu wojennego moskiewskiego *Hildenstubbe*; Orła Białego — tajnemu radcy, głównemu budowniczemu komisji budowy w Moskwie świątyni Zbawiciela *Tonowi*; św. Anny 1-ej kl. — rzeczywistemu radcy stanu, kierującemu kancelarją jenerał-gubernatora moskiewskiego *Jegorowowi*; św. Stanisława 1-ej kl. — rzeczywistemu radcy stanu, pomocnikowi głównego doktora szpitala wyrobników w Moskwie, *Rachmanowowi*, i rzeczywistemu radcy stanu głównemu doktorowi tegoż szpita *Pażenkopfowi*; (29 lipca) św. Anny 1-ej kl. — jenerał-majorowi, intendentowi okręgu wojennego charkowskiego *Pleczkowowi*, i rzeczywistemu radcy stanu, inspektorowi wojskowo-lekarskiemu okręgu wojennego charkowskiego *Malininowi*.

*Postanowienie świątobliwego synodu.* — Dla ułatwienia pracy komitetów cenzury przy rozpatrywaniu duchownych wiadomości, zamieszczanych w kalendarzach wydawanych przez prywatne osoby, i dla uchylenia mogących zajść w wykładzie tychże niedokładności, szczególniej co do wskazania świąt ruchomych, rządzący synod ukazem z d. 14 lutego 1866 r. za N. 590 postanowił, aby zamieszczane w pomienionych wydaniach prywatnych, imiona świętych na każdy dzień, oraz wskazanie stałych i ruchomych świąt cerkwi prawosławnej, procesij, dni obchodu świąt obrazów cudownych i miejscowych, sporządzane były stosownie do wydanych świątobliwego synodu kalendarzy, przy wskazaniu źródła, zkąd zostały wzięte. Ponieważ dotąd w żadnym z takich kalendarzy, wydawanych przez osoby prywatne, nie są wskazywane źródła zkąd czerpane zostały te wiadomości, częstokroć skracane lub uzupełniane dowolnie przez wydawców, a to dla tego, jak doświadczenie przekonało, że pomienione rozporządzenie najświątobliwszego synodu, wydane dla zastosowania się duchownej cenzury, nie wiadome jest osobom prywatnym, przeto synod, ukazem z d. 16-go grudnia 1860 r. postanowił: „podać do powszechnej wiadomości rozporządzenie synodu, dotyczące drukowania w kalendarzach wydawanych przez osoby prywatne, wiadomości duchownej treści, przez ogłoszenie takowego w pismach publicznych."

*Przywileje.* — Udzielone zostały przywileje dziesięcioletnie: 1) Cudzoziemcowi Oliwerowi *Fisherowi-Winchesterowi*, na ulepszenie konstrukcji broni palnej; 2) Domowi handlowemu zagranicznemu *D. Mor* i komp., na udoskonalone piece do wypiekania chleba i sucharów; 3) inżynierowi belgickiemu Franciszkowi *Damblonowi*, na wynalezione przezeń narzędzie do gaszenia iskier; pięcioletnie: 4) kupcowi Juljanowi *Rejchlowi*, na metaliczne guziczki i zapinki z mechanicznemi nóżkami; 5) cudzoziemcowi Marcinowi-Henrykowi *Dulejowi*, na udoskonalone skazówki do kolei żelaznych. *(Gon. Urzęd.)*

---

*Kancelarja Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu*, z polecenia JW. Rektora tegoż Uniwersytetu, zawiadamia studentów b. Szkoły Głównej, którzy nie ukończyli egzaminu środkowego przed wakacjami, że obowiązani są jak najspieszniej zgłosić się do Kancelarji właściwego Wydziału. Oprócz tego studenci tejże Szkoły Głównej wszystkich wydziałów i kursów, którzy dotąd opłaty wpisowej za półrocze drugie roku 1868/9 nie uiścili, mają takową wnieść najdalej do dnia 12 (24) Października r. b.; kto bowiem nie wniesie w powyższym terminie pomienionej opłaty, ten ostatecznie z liczby studentów zostanie wykreślony.

*Magistrat miasta Warszawy.* — W zastosowaniu się do art. 40 Urządzenia Szczegółowego o zabezpieczeniach na życie z dnia 2 (14) Września 1844 r., wzywa osoby posiadające zabezpieczenia za świadectwami w poniżej zamieszczonym wykazie wyrażonemi, które dopuściły zaległości w opłacie składek po dzień 1 (13) Czerwca r. b. należnych, aby z wniesieniem takowych zaległości do Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy, jak najspieszniej zgłosiły się — w przeciwnym bowiem razie, jeżeli należności te do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. uiszczone nie będą, wówczas zobowiązania Magistratu co do przyjętych ubezpieczeń względem osób zalegających na mocy przepisu wyżej przytoczonego w zupełności ustaną. Nadto Magistrat oznajmia, iż zalegający w opłacie składek od wzmiankowanego zabezpieczenia przy wnoszeniu tychże obowiązani będą stosownie do istniejących przepisów uiścić również należności od nich przypadające tytułem kar za opóźnienie się w opłacie składek obliczonych, oraz kosztów ogłoszenia niniejszego. Ubezpieczenia od których zaległość w opłacie składki do dnia 1 (13) Czerwca r. b. została dopuszczoną, są następujące:

| Numer kolejny. | Numer świadectwa ubezpieczenia. | Wysokość sumy ubezpieczonej. Rsr. | Zaległość wynosi. | |
|---|---|---|---|---|
| | | | Rsr. | kop. |
| 1 | 427 | 2,000 | 32 | 70 |
| 2 | 235 | 1,500 | 34 | 38 |
| 3 | 679 | 2,250 | 86 | 64 |
| 4 | 708 | 2,000 | 93 | 12 |
| 5 | 715 | 6,000 | 87 | 96 |
| 6 | 21 | 10,000 | 96 | 55 |
| 7 | 23 | 5,000 | 196 | 26 |
| 8 | 673 | 2,000 | 69 | 72 |
| 9 | 738 | 4,000 | 62 | 12 |
| 10 | 570 | 15,000 | 454 | 56 |
| 11 | 119 | 1,650 | 20 | 19 |
| 12 | 16 | 6,000 | 77 | 12 |
| 13 | 556 | 2,000 | 32 | 70 |
| 14 | 737 | 3,000 | 17 | 18 |
| 15 | 718 | 2,500 | 7 | 25 |
| 16 | 682 | 300 | 4 | 94 |
| 17 | 672 | 2,000 | 11 | 60 |
| 18 | 3 | 2,250 | 29 | 10 |
| 19 | 675 | 6,000 | 134 | 7 |
| 20 | 14 | 4,500 | 107 | 28 |
| 21 | 421 | 3,000 | 52 | 48 |
| 22 | 183 | 12,000 | 93 | 16 1/2 |
| 23 | 499 | 12,000 | 519 | 68 |
| 24 | 5 | 6,000 | 159 | 40 1/2 |
| 25 | 689 | 3,000 | 113 | 96 |
| 26 | 680 | 4,500 | 156 | 60 |
| 27 | 215 | 2,250 | 70 | 74 |
| 28 | 432 | 4,500 | 128 | 85 |
| 29 | 16 | 2,500 | 90 | 33 1/2 |
| 30 | 707 | 1,500 | 44 | — |
| 31 | 515 | 5,000 | 145 | 70 |
| 32 | 383 | 3,000 | 47 | 78 1/2 |
| 33 | 639 | 5,250 | 39 | 78 |
| 34 | 392 | 3,000 | 30 | 13 |
| 35 | 732 | 2,000 | 52 | 92 |
| 36 | 709 | 3,000 | 65 | 97 |
| 37 | 694 | 6,000 | 86 | 60 |
| 38 | 653 | 1,500 | 111 | — |
| 39 | 205 | 750 | 34 | 59 |

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### Warszawa, dnia 4 (16) Października.

Sejmy prowincjonalne w Austrji zajęły się nakoniec sprawą reformy wyborczej. Sejm Karyntji oświadczył się za wprowadzeniem wyborów bezpośrednich, trzyletnim mandatem, podwojeniem liczby deputowanych w izbie niższej i utworzeniem izby wyższej z delegatów wybranych z łona sejmów prowincjonalnych.

Komitet konstytucyjny sejmu niższo-austrjackiego, postawił wniosek za wprowadzeniem wyborów bezpośrednich, ale grupami ludności, za podwojeniem liczby deputowanych, ale tylko z miast i gmin wiejskich z pozostawieniem dawnej liczby deputowanych od wielkiej własności i izb handlowych, i za zachowaniem dotychczasowego składu izby wyższej. W sejmie styryjskim jedna część sejmu oświadczała się za reformą w duchu uchwały sejmu karyntyjskiego, słoweńcy byli przeciwni wszelkiej reformie wyborczej, któraby powiększyła żywotność rady państwa, a trzecia część sejmu była za reformą połowiczną i to zdanie otrzymało większość. Sprawdza się zatem przewidywanie, że ile jest sejmów w Przedlitawji, tyle będzie różnych uchwał w tym przedmiocie.— Co do kwestji czeskiej, nawet te dzienniki, które poprzednio dowodziły konieczności bezzwłocznego pojednania z czechami, teraz przyznają iż tak ważna sprawa potrzebuje rozwagi, a wyjazd na całą zimę do Nicei dwóch przewódców narodowego stronnictwa czeskiego, Palackiego i Riegera, bez których obecności pojednanie nie może być przeprowadzone, najdobitniej wskazuje odroczenie tej sprawy.— *N. fr. Presse* zaprzecza wieściom, jakoby cesarz austrjacki miał powrócić z swej podróży na Wschód dopiero w grudniu. Według niej powrót oznaczony jest na d. 17 (29) listopada, a ponieważ uroczystość otwarcia kanału suezkiego zaczyna się 5 (17) listopada i ma trwać trzy dni, przeto pobyt w Atenach cesarza austrjackiego będzie krótki, zjazd jego z królem Wiktorem Emanuelem ma nastąpić w Bryndyzjum, a o wycieczce do Marsylji nie może być mowy.

Z Konstantynopola donoszą, że sułtan ze względu że przy otwarciu kanału suezkiego ma się znajdować cesarzowa francuzów i cesarz austrjacki, postanowił osobiście przyjąć udział w tej uroczystości, co zdawałoby się wskazywać iż spór egipsko-turecki albo już jest załatwiony, albo zostanie załatwiony przed 5 (17) listopada.

Według ostatnich doniesień z Madrytu, powstańcy republikańscy trzymali się tylko w Walencji i w niektórych punktach Katalonji i Aragonji. Liczbę tych którzy złożyli broń podają na przeszło 5,000 ludzi. Ponieważ 17 deputowanych wzięło udział w powstaniu, rząd domagał się od kortezów uchwały co do tych osób. Komitet kortezów, któremu przekazany został ten wniosek, oświadczał się za uznaniem jako pozbawionych mandatów, tych deputowanych, którzy przekonani zostaną o udział w powstaniu. Że obecne powstanie uważane jest i przez zagraniczne rządy za groźniejsze od powstania karlistowskiego, wskazuje i ta okoliczność, że gabinety francuzki i wielkobrytański, jak zapewniają, postanowiły wysłać statki wojenne dla udzielenia opieki ich poddanym.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej przy wyborach na gubernatorów w Stanach Jowa, Ohio i Pensylwanji, zwycięztwo otrzymali kandydaci stronnictwa republikańskiego, do czego przyczyniły się znacznie głosy murzynów.

## Telegramy
### Dziennika Warszawskiego.

**Paryż, *15 (3) października.* Pomiędzy hrabią Beaumont a księciem Metternichem miał miejsce pojedynek w Kehl. Książę Metternich jest lekko raniony.**

**Kattaro, *15 (3) października.* Powstańcy odrzucili radę deputacji gminy z Castel-Nuova co do poddania się; zdaje się, iż postanowili doprowadzić rzeczy do ostateczności. Przez obwalenie skał, usiłują powstańcy zatamować główne drogi; książę Czarnogóry najsurowiej zabronił komunikowanie się z powstańcami.**

*(Correspondenz Büreau).*

### Wiadomości telegraficzne

* *Wiedeń, 14 (2) paździsrnika.* Cesarz przyjechał tu dziś zrana z Ischl. *(Wien. Abp.)*

* *Zagrzeb, 13 (1) października.* Po dwugodzinnem, burzliwem posiedzeniu tajnem, na którem naradzano się nad uchwałą sejmową w przedmiocie zniesienia kirilicy w komitacie syrmiańskim i nad budżetem krajowym, odbyło się posiedzenie publiczne. Deputowani syrmiańscy opuścili salę sejmową. Do rządu krajowego wystósowana będzie interpelacja w przedmiocie zapomogi dla domu karnego w Lepoglawie. Przystąpionem będzie natychmiast do rozpraw nad budżetem krajowym na r. 1869. Kanonik Bukowicz cofnął swój wniosek do budżetu. *(Cor. Bür.)*

* *Paryż, 13 (1) października* Dzienniki powiadają, że podana wczoraj przez niektóre pisma wiadomość o znalezieniu trupa Kink'a ojca, nie potwierdziła się. *(Tamże.)*

* *Paryż, 13 (1) października. Opinion nationale* zapewnia, że dwa pułki hiszpańskie przeszły na stronę powstańców. — Podług *Temps*, brygada Gerra została całkiem pobita przez powstańców. Wiadomości urzędowe z Madrytu donoszą przeciwnie, że powstańcy zostali wszędzie pobici. *(Tamże.)*

* *Paryż, 13 (1) października.* Wczoraj wieczorem miało znowu miejsce w Belleville zgromadzenie, które atoli odbyło się ze wszech miar spokojnie. — Biskup z Ajaccio umarł. — Podług wiadomości telegraficznej, cesarzowa francuzów przejeżdżała dziś przed południem przez Gallipoli i miała przybyć dziś jeszcze do Konstantynopola. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 13 (1) października.* Senator Sainte-Beuve zmarł dziś. — *Avenir national* donosi, że deputowani lewicy, którzy znajdują się w Paryżu, zgromadzą się dziś wieczorem u Juljusza Simon'a. *(Tamże).*

* *Florencja, 14 (2) października.* Podług pogłoski, izba zwołaną zostanie na 16-go listopada. *(Tamże.)*

* *Madryt, 13 (1) października.* Podług otrzymanych tu wiadomości z Walencji, powstańcy i znaczna liczba mieszkańców wiejskich cofnęli się do jednej części miasta Walencji dla oszańcowania się tam. Ośmnaście batalionów wojsk rządowych stoi w większej części miasta Walencji. Całe powstanie ogranicza się obecnie na Walencji i na kilku bandach uwijających się w Katalonji i Arragonji, lecz bandy te maleją z każdym dniem. Postawa wojsk jest dobra.—Gazeta urzędowa donosi, że gubernator Katalonji zawiadomił o poddaniu się 1,800 powstańców w prowincji Tarragona, 2,000 w Gerona, 600 w Lerida i 600 w Barcelonie. — Banda powstańcza złożona z 1,000 ludzi, została pobitą w Alcira i straciła 61 ludzi w zabitych i 30 we wziętych do niewoli. *(Tamże).*

* *Berlin, 13 (1) października. Prov. Corresp.* powiada, że przyjęcie serdeczne, jakiego doznał książę następca tronu pruskiego w Wiedniu, stwierdza w zupełności oczekiwania tak dworu wiedeńskiego jak i rządu pruskiego co do odnowienia jak najściślej dawnych węzłów przyjaźni. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Londyn, 13 (1) października.* Z Nowego Jorku telegrafują pod datą dzisiejszą: Wybory na gubernatorów, które odbyły się wczoraj w Ohio i Jowa, wypadły większą znacznością w duchu republikańskim. Rezultat ten przypisać należy głównie żywemu udziałowi murzynów w wyborach. *(Wolffs B.) T.)*

* *Londyn, 14 (2) października.* Telegram z Nowego Jorku z daty wczorajszej donosi: Jenerał Belknap z Jowa mianowany został ministrem wojny. Przy wyborach na gubernatora Pensylwanji, republikanie wzięli także górę. Uzyskali oni większość 5,000 głosów. *(Tamże).*

* (Karabin Crenki). Czytamy w *Warsz. Dniew.*: „Wspominaliśmy już, w artykule pod napisem „Karabin Berdana”, że nasze stare karabiny, nabijające się przez lufę, przerabiane są na broń odtylcową, nabijającą się ładunkiem metalowym podług systemu *Crenki* (¹). Przerabianie karabinów uskuteczniane jest w rozmaitych fabrykach broni, tak rządowych jak i prywatnych, między innemi i u nas w Warszawie, w warsztatach puszkarskich mieszczących się w gmachu byłej mennicy. Lufa od dawnych karabinów(²) ma otwór szerokości 0,6 cali = 6 linij; lufa ta ma 4 wyżłobienia; dawna kolba jest z drzewa brzozowego; zamek z cynglem jest dawnego systemu, z tą atoli różnicą, że koniec cyngla obrócony jest nie naprzód, jak w starych karabinach, lecz w lewą stronę; waga nowego karabina wynosi $11^3/_4$ funtów; długość jego bez bagnetu ma około 2 arszynów, z bagnetem zaś około $2^3/_4$ arszynów. Przerabianie starych karabinów na nowe podług systemu Crenki, zależy głównie na tem, że do tylnej części lufy przyszrubowywuje się skrzyneczka mosiężna (³), która zawiera w sobie mechanizmy: *a)* zamykający tylną część lufy (klapa), *b)* rozbijający piston ładunku metalowego, i *c)* wyrzucający próżną rurkę z lufy po wystrzale (ekstraktor). Klapa umieszczona w stosownem wydrążeniu w skrzyneczce, obraca się do góry i na lewo (⁴) na osi znajdującej się po lewej stronie skrzyneczki. Podnoszenie i opuszczanie klapy dokonywa się zapomocą rączki umieszczonej na prawej jej stronie. Mechanizm do rozbijania pistona umieszczony jest wewnątrz klapy i składa się ze szpilki na sprężynie i z małego cylindra. Ekstraktor składa się ze sztyfta, który obraca się na osi znajdującej się po lewej stronie skrzyneczki, po przed osią klapy. Obracanie się sztyfta, dokonywa się w kierunku horyzontalnym. Sztyft ten zgięty jest u góry w tył, wierzchnia zaś część końca zagiętego zaokrąglona jest u góry ku dołowi i w tył. Wewnętrzny zaś koniec sztyfta wchodzi do otworu lufy w tylnym jego końcu. Ładunek metalowy jest systemu Berdana, lecz dokonywane są próby rozmaitych innych systemów. Różnica pomiędzy niemi zależy na urządzeniu rurki i jej dna. Boki rurki w ładunku Berdana stanowią jedną całość z dnem. W innych zaś ładunkach nie ma tego, rurki ich bowiem są z blachy nie całkowitej, lecz poszywanej, dno zaś ich jest tylko przymocowane. Kula do karabina Crenki ma kształt cylindra z końcem w kształcie strzały; w części mającej kształt cylindra znajdują się dwa wydrążenia, wewnątrz zaś znajduje się próżnia; waga kuli wynosi przeszło 8 zołotników. Prochu do każdego ładunku potrzeba 1 zołotnik 18 części. Z karabina tego strzela się w następujący sposób: cyngiel odwodzi się po dawnemu (jak u strzelb myśliwskich); bierze się za rączkę klapy i odwraca się tę ostatnią na lewą stronę, i w ten sposób odkrywa się tylną część lufy, kładzie się ładunek, klapa zamyka się i strzela się w zwykły sposób. Przytem dzieje się co następuje: cyngiel uderza końcem zagiętym na lewo w mały cylinder, który komunikuje ruch naprzód szpilce zaopatrzonej w sprężynę, szpilka zaś uderza o piston i rozbija go: proch pali się, kula wylata z lufy, rurka zaś pozostaje na swojem miejscu. Wyrzucanie próżnej rurki przy następnem nabijaniu odbywa się jak następuje: jak skoro ładunek włożony zostanie do lufy, koniec wewnętrzny ekstraktora (sztyfta) chwyta za obrączkę ładunku; jak skoro zaś klapa odsuniętą zostanie na lewo, w takim razia natrafia na zewnętrzny koniec zagięty ekstraktora, i ślizgając się po górnej, zaokrąglonej jego powierzchni, wprawia sam ekstraktor w ruch wirowy. Naturalnie, że koniec zewnętrzny ekstraktora musi poruszać się naprzód, wewnętrzny zaś koniec w tył. Przy poruszeniu w tył, koniec wewnętrzny ekstraktora wypycha rurkę z lufy również w tył. Okazuje się ztąd, że im silniej i prędzej klapa zostanie usuniętą w bok, tem silniej obracać będzie ekstraktorem, i z tem większą szybkością rurka wyleci z lufy.” *K. S.*

* (Obrazki do ruskiego modlitewnika dla katolików). Wiadomo, jak szybko się rozpowszechnia w zachodnich gubernjach Cesarstwa, odbywanie modłów i obrzędów rytuału rzymsko-katolickiego w języku ruskim i jak liczne już książki nabożne w ruskim tekscie wydrukowanemi zostały. Obecnie właśnie do jednej z takich książek w Wilnie drukującej się, pod tytułem: „Римско-католическій алтарикъ”, o której w piśmie naszem już wspominaliśmy, w tutejszym zakładzie litograficznym p. Maksymiljana Fajans, odbite zostały prze-

¹) *Crenka*, nazwisko puszkarza wiedeńskiego, czecha rodowitego.

²) Przerabiane są lufy zdatne do użytku.

³) Z aljażu złożonego ze 100 części miedzi, 14 części cyny i $1^1/_2$ części cynku.

⁴) W karabinie Berdana klapa obraca się do góry i naprzód.

śliczne obrazki kolorowane, sposobem chromolitograficznym, które dziś do Wilna są ekspedjowanemi.

* (Nowy fotożen „Pekin”). Widzimy wszędzie, we wszystkich lasach, użycie najgorszych sposobów dla otrzymania korzyści z takowych. Te które znajdują się blisko miast, lub przy spławie wód, przynoszą właścicielom jakikolwiek dochód, ale dzieje się inaczej z temi, które są od nich oddalone. W obydwóch jednak razach grunt, któren powinienby być ciągle uprawianym, leży długi czas odłogiem z powodu trudności wydobycia korzeni. Wielkie udoskonalenia, tak pod względem miejscowości jak i roboty, które zostały zaprowadzone przed kilku laty przez dystylację drzewa smolnego, dają nam przewidywać bardzo pomyślną przyszłość dla naszego kraju przez karczowanie jego lasów. I rzeczywiście, przez zastosowanie nowego proceduru dystylacji, powstaje: że sążeń kubiczny *drzewa smolnego, gałęziastego* i *korzeni* przeistoczony w *esencję terpentyny, smołę* i *węgiel*, może być sprzedanym z czystym procentem *ośmnaście rubli srebrem*. Wymieniamy tutaj kilka cyfr, ażeby poprzeć to cośmy powiedzieli. Wiemy, że jedna fakryka zbudowana na stopie najmierniejszej, może przedystylować rocznie 300 sażeni kubicznych potrzebując ich 200 na opał. Taka fabryka kosztuje 7,000 rsr., kapitału zaś obrotowego potrzeba 2,000 rsr. Wydatki na pierwotne materjały na rozmaite prace rąk i na ogólne koszta, wynoszą 11,000 rsr. Produkta zaś są: *a*) 144,000 funt. esencji zupełnie czystej po 5 kop., co wynosi 7,200 rsr.; *b)* 192,000 fun. smarowidła po 4 kop, wynosi 7,680 rsr.; *c*) 240,000 funt. smoły w kawałach po 2 kop., wynosi 4,800 rsr.; *d*) 8,100 korcy węgla po 15 kop., wynosi 1,215 rsr., co stanowi w ogólnej sumie rubli srebrem 20,895. Jeżeli od tej cyfry odejmiemy sumę, która była wydaną rs. 11,000 pozostaje jako dochód czysty okrągła liczba 9,000 rs. Jeżeli porównamy ten dochód z ilością użytych sażeni drzewa—500—widzimy, że każdy sażeń drzewa jest sprzedanym z równym zyskiem $^{9000}/_{500}$—18 rs. Co do kapitału porównywając wyżej oznaczony dochód—9,000 rs. z sumą włożoną w interes widzimy, że kapitał przyniósł procentu 100 za 100. Inne korzyści powstające z użycia nowego procederu są te:nadaje się wartość korzeniom, które po większej części są stracone z powodu że pozostawione w ziemi gniją; dozwala się natychmiast uprawiać grunt, który leży bardzo długo odłogiem z powodu niemożności prędkiego i pożytecznego wydobycia korzeni. Ileż to jest mórg ziemi przez konieczność zaniedbanych, a które mogłyby być uprawianemi? Prócz tego widzimy jeszcze zarobek i pomyślność wielkiej liczby rodzin. Bo rzeczywiście każda fabryka zajmuje dziesięciu ludzi, a w jednej tylko części Rosji zwanej Polską może być 500 fabryk nie naruszając wzrostu lasów. Użytek terpentyny jest bardzo liczny, nie będziemy ich wszystkich wymieniać, wspomnimy tylko o jednym który przedstawia wielki zysk dla kraju, chcemy tu mówić o użyciu jej jako światło. Swiatło to tylko co wynalezione i doprowadzone do doskonałości jakiej można żądać w praktyce, przedstawia korzyści następujące: 1) taniej będzie kosztować od nafty; 2) dłużej się będzie palić płomieniem przynajmniej równie pięknym nie wydając żadnego odoru i dymu; 3) jest mniej palną; 4) nie ma przykrego zapachu; 5) może się palić w naftowych lampach bez żadnego prawie ich przerobienia. Z doświadczeń najakuratniejszych powstaje, że różnica ceny tego płynu porównana z różnicą trwałości tych dwóch świateł, przyniesie oszczędności konsumentom 43 na sto. Ten nowy fotożen, który jest wynalazkiem inżyniera A. Gravier, będzie sprzedawanym pod nazwą „Pekin”.

*(Porównanie dochodu za miesiąc wrzesień r. b.)

*a) na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej:*

| | rok 1868 | | rok 1869 | |
|---|---|---|---|---|
| | rsr. | kop. | rsr. | kop. |
| z przewozu osób | 86,830 | $52\frac{1}{2}$ | 93,380 | 10 |
| z przewozu tow. | 126,565 | 96 | 135,405 | 8 |
| różne dochody | 12,256 | $57\frac{1}{2}$ | 12,783 | $42\frac{1}{2}$ |
| razem | 225,653 | 6 | 241,568 | $60\frac{1}{2}$ |

W r. 1869 więcej rs. 15,915 kop. $54\frac{1}{2}$.

Od początku stycznia do końca września 1869 r. dochód wynosi . . . . rs. 1,972,299 kop. 7.

W tym samym czasie w r. 1868 dochód wynosił rs. 2,011,897 kop. 64

Zatem w r. 1869 mniej o rs. 39,598 kop. 57.

*b) na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej:*

| | rok 1868 | | rok 1869 | |
|---|---|---|---|---|
| | rsr. | kop. | rsr. | kop. |
| z przewozu osób | 20,975 | $36\frac{1}{2}$ | 20,347 | 90 |
| z przewozu tow. | 22,186 | $78\frac{1}{2}$ | 32,092 | $49\frac{1}{2}$ |
| różne dochody | 6,801 | 47 | 5,289 | 31 |
| razem | 49,963 | 62 | 57,729 | $70\frac{1}{2}$ |

W r. 1869 wiecej rs. 7,766 kop. $8\frac{1}{2}$.

Od początku stycznia do końca września 1869 r. dochód wynosi. . . . . rs. 447,504 kop. $18\frac{1}{2}$.

W tym samym czasie w r. 1868 dochód wynosił. . rs. 397,582 kop. 50.

Zatem w r. 1869 więcej. rs. 49,921 kop. $68\frac{1}{2}$.

* (**Kurjerek**). Zapowiedziana przez nas na zeszły czwartek, próba maszyny do karczowania, pomysłu Wagnera, w majątku p. Rajkowskiego, Pelcowiznie, odbyła się pomyślnie—i nie mogło nawet stać się inaczej—albowiem maszyna ta oddawna już wypróbowana i znana powszechnie, chyba w tem tylko jednem miejscu nowością być miała. W każdym razie jednak, działanie jej szybkie i skuteczne przy wyrywaniu grubych pni i łamaniu drzew przypomniało obecnym, że u nas w ziemi po wytrzebionych lasach gniją bezpożytecznie setki tysięcy pniów zawierających w sobie najpalniejsze części drzewa, któreby za pomocą takiej maszyny dobyć i zużytkować można. To jedynie możnaby zarzucić maszynie Wagnera, że cena jej rsr. 300, wydaje się nam za droga.

— W tymże samym dniu o godzinie 3-ej z południa, odbywała się w kościele Opieki św. Józefa inna znowu artystyczna próba, najwspanialszego z instrumentów—organu, na którą jako sędziowie kompetenci zaproszeni zostali: dyrektor konserwatorjum tutejszego Apol. Kątski i słynny organista i profesor tegoż konserwatorjum Frejer. Organy te zbudowane przez p. Leopolda Blumberga, pierwszy raz wczoraj zabrzmiały pod palcami takiego jak Frejer mistrza, który uznał je za odpowiadające wszelkim warunkom.

— Benefisowe widowisko na dochód p. Quattriniego, odbędzie się w dniu 25 b. m. czyli w poniedziałek, od przyszłego za tydzień. W programie tego widowiska, urozmaiconym bardzo, przyjmą udział wszyscy obojej płci uczniowie zasłużonego dyrektora. Oprócz tego usłyszymy pierwszy raz wykonać się mającą wtedy uwerturę legendową Hornemana i wiersz oryginalnie napisany, który wypowie p. Tatarkiewicz. Bilety na to przedstawienie niezawodnie szybko rozkupione zostaną tembardziej, że część tej rozprzedaży wzięły na siebie niektóre artystki teatru.

— W pierwszym koncercie symfonicznym pod kierunkiem p. Münchheimera, część wokalna będzie reprezentowana bogato, albowiem dwoje koryfeuszów opery naszej, pani Dowiakowska i Filleborn udział w niej przyjęli.

— Trzeci sklep stowarzyszenia „Merkury,” położony przy ulicy Elektoralnej wprost Solnej, poświęcony został onegdaj o 10-ej rano przez ks. Stanisława Lipińskiego w obec zebranych: zastępcy prezesa i członków stowarzyszenia.

— W gazecie „Gołos” spotykamy ciekawy artykuł, w którym donoszą, że w przedstawionej w Moskwie operze Rossiniego „Semiramida” odznaczyły się nadzwyczaj świetnie śpiewaczki siostry Marchisio. Trudno, powiada korespondent, wyobrazić sobie doskonałość z jaką Barbara Marchisio wykonywa rolę Arzaca (u nas śpiewała ją p. Trebelli), a Karolina partję Semiramidy. Wstępna arja Semiramidy „Bel raggio lusinghier” wznieciła od razu huragan oklasków, a potem znów arja Arzacesa „In si barbaro,” wznieciła entuzjazm słuchaczy. Urocze gamy, od nizkiego fa-dieze, do górnego la-dieze, świadczyły o obszernej skali głosu śpiewaczki—nawet drugi duet sopranu z contr-altem, nie posiadający zalet kompozycji, obiedwie siostry śpiewaczki wykonały tak znakomicie, że na powszechne żądanie publiczności powtórzyć go musiały. Oddając słuszne pochwały nieporównanym talentom siostr Marchisio, dodaje korespondent, nie możemy pominąć pana Rotha, który rolę Assura wykonał jak wyborny śpiewak i prawdziwy artysta. Takie pochwały, oddane artystom którzy mają śpiewać w Warszawie w przyszłym sezonie opery włoskiej, powinny ucieszyć publiczność tutejszą.

— W tejże samej gazecie piszą, że artysta baletu p. Johansohn w liście do redakcji protestuje przeciw przypisywanym mu niesłusznie wyrażeniom, jakiemi oceniać miał talent tancerki, panny Dore. Przypisują mi, pisze p. Johansohn, następujące wyrzeczenie: „Dwadzieścia pięć lat pracuję na polu choreografji — tańczyłem z wszystkiemi gwiazdami tego firmamentu: z Taglioni, Fanni Elsler, Ferraris, Cerito i t. d., lecz wszystkie one ustępują przed panną Dore.” Rzeczywiście zaś powiedziałem tylko, że w czasie dwudziesto-ośmio, nie zaś dwudziesto-pięcio letniej służby mojej w balecie, nie spotkałem żadnej ze znakomitości zagranicznych jak i miejscowych, któraby wykonywała takie trudności w tańcu i to, co się zwie w technice sztuki „temps d'equilibre” na palcach, tak jak panna Dore. Każdy przeto spostrzeże, jak wielka różnica zachodzi pomiędzy przypisywanem mi wyrażeniem a rzeczywistem.

— Stenografia w Cesarstwie postąpuje szybko i upowszechnia się bardzo—chociaż według zdania *„Sud. Wiesti.”*, większość ruskich stenografów, ustępuje angielskim i francuzkim, pod względem ścisłości odtwarzania i umiejętności wyboru najcharakterystyczniejszych zeznań świadków. Ciekawą jest rzeczą, że w Cesarstwie cała prawie sądowa stenografia zostaje w ręku kobiet—w Petersburgu kilka kobiet zajmuje się tą branszą, chociaż głównemi stenografami są tam jeszcze mężczyzni—lecz w Twerze, Połtawie, Kursku i Ekaterinosławiu, stenografami są same prawie kobiety, a prześliczny odpis z posiedzenia rzewskiego sądu w sprawie Sarafannikow, wykonała dla gazety sądowej także kobieta.

— Nadeszła do Warszawy wieść, że Antoni Kątski fortepjanista, odpłynął do Ameryki w zamiarze dawania tam koncertów.

— Opera Moniuszki „Halka,” ma być przedstawiona w Petersburgu—tak przynajmniej pisze gazeta „Signale.”

— Znany tu basista, Władysław Miller, występuje obecnie na wyspie Malcie, w operze włoskiej.

— Według najświeższej mody, kobiety w Paryżu noszą w rękach pawie piórka, a na nogach, po chińsku zadarte do góry trzewiczki—ciekawa rzecz, czy i taki nawet, ekscentryczny kaprys wszechwładnej bogini, znajdzie naśladowniczki w Warszawie?

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, Jan Zacharow, żołnierz 3-ej gwardyjskiej konnej brygady artylerji, będąc mocno pijanym, wszczął kłótnię z Teofilą Materską, właścicielką domu Nr. 3009, która rzuciwszy w niego garnkiem żelaznym, skaleczyła mu nieszkodliwie twarz z lewej strony. Zacharow odesłany do szpitala wojennego, a Materska pociągniętą będzie do odpowiedzialności.

— W cyrkule Nowoświetskim, w fabryce tabacznej Teofilidy, robotnicy Jan Tyborowski żołnierz dymisjonowany i Tanchel Peszczke żołnierz urlopowany, w kłótni pobili się, zrządziwszy jeden drugiemu silne rany na głowie i twarzy. Obydwóch odesłano do szpitala Ujazdowskiego.

— W tymże cyrkule, przy przebudowaniu posesji Nr. 2872, znaleziono zakopane w ziemi na głębokość jednego arszyna, kości ludzkie, to jest czaszkę i kości obu rąk. O tem sąd właściwy zawiadomiono.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie poczynając od dnia jutrzejszego, to jest 5 (17) października do 7 (19) t. m. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 5-ej minut 30 wieczorem, a gaszone o godzinie 11-ej wieczorem.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

| | *wczoraj* | | | *dziś* | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Za talar | rs. 1 | kop. | $19\frac{1}{2}$ | rs. 1 | kop. | $19\frac{1}{3}$. |
| Za frank | „ — | „ | 33 | „ — | „ | 33. |
| Za złoty reń. | „ — | „ | 67 | „ — | „ | 67. |

*NB.* Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Delegacje). *St. Pet. Wied.* podają pogłoskę, że na otwarciu kanału suezkiego delegowani będą: ze strony ministerstwa skarbu, pp. Terner i Hene; z wydziału komunikacji—p. Uszyński; z ministerstwa wojny—p. Mosołow, pułkownik jeneralnego sztabu; ze strony akademji nauk — p. Bress, i z wydziału górniczego—p. Bezobrazow. Pomieniona gazeta dodaje, że dotąd projekt ten nie jest jeszcze zatwierdzony.

* (Cerkiew w Nieświeżu). Z Nieświeża piszą do *Wil. Wiest.*: Główny naczelnik kraju, zwiedzając Nieśwież 8-go września, wydał osobiście rozporządzenie co do przerobienia kościoła pobernardyńskiego na cerkiew i asygnował na to 1,000 rsr. Kościół ten ma ołtarz główny zwrócony na zachód i znajduje się z prawej strony ulicy wiodącej wprost od koszar do nowogródzkiego traktu pocztowego. Miłą jest dla serca myśl, że i w Nieświeżu będzie urządzona stosowna świątynia prawosławna, tak niezbędna w mieście posiadającym dwa klasztory rzymsko-katolickie i trzy bogate kościoły z kaplicą nad bramą. Suma pomieniona wyasygnowaną została jedynie na przerobienie kościoła na cerkiew. lecz nie na stanowcze przebudowanie takowego, Z obawy, ażeby na tem nie zatrzymała się lub nawet nie skończyła się łaska rządu, miejscowi dobroczyńcy prawosławia: dowódca 14-go pułku mitawskiego pułkownik Gorski, kapelan pułkowy Siergiejew, ksiądz Moskalewicz, starszy lekarz Prozorow, dozorca policyjny Matjasiewicz i dozorca ko-

szar Śpiewak, niezwłocznie po wydaniu przez naczelnika kraju rozporządzenia powyższego, utworzyli komitet prywatny dla urządzenia w Nieświeżu świątyni prawosławnej, i już, przy pomocy Bożej, przystąpili do przerobienia kościoła pomienionego na cerkiew pod wezwaniem św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, pod wezwaniem którego znajdowała się w Nieświeżu świątynia prawosławna, wspominana w aktach dotyczących gruntów, które należały do cerkwi nieświeżskiej w r. 1865 (Zbiór dawnych dyplomów i akt dotyczących cerkwi, monasterów i miast w gubernji mińskiej, Nr. 97, stron. 183—185); podług domysłów, w miejscu gdzie znajdowała się ta świątynia, istnieje obecnie główna szkoła żydowska; o tem zakomunikowana była w swoim czasie wiadomość niektórym osobom, które znajdowały się przy zmarłym hrabi Murawjewie. Chcąc jednocześnie zachować pamięć o byłej w Nieświeżu cerkwi Przemienienia Pańskiego, która wróciła w końcu zeszłego stulecia z unji na prawosławie i która spłonęła w r. 1836 (na miejscu gdzie stała ta świątynia, wzniesiony został krzyż na ulicy wiodącej z koszar do klasztoru żeńskiego), komitet zamierza urządzić w kaplicy znajdującej się przy przerabianej cerkwi św. Jerzego, cerkiew zimową pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego.

* (Szkoły elementarne w gubernji grodzieńskiej). Ze sprawozdania dyrekcji grodzieńskiej o szkołach elementarnych za ubiegły rok szkolny, podajemy następujące szczegóły: Dnia 1-go stycznia 1869 roku, wszystkich uczących się w szkołach elementarnych gubernji grodzieńskiej, tak chłopców jak i dziewcząt, było 16,655, czyli prawie o tysiąc więcej niż na rok przed tem. Liczba chłopców uczęszczających do tych szkół jest siedm razy większa niż liczba dziewcząt. Uczący się uczęszczają do 443 szkół noszących rozmaite nazwy, pomiędzy któremi jest także niewielka liczba szkół niedzielnych i wieczornych. Większość uczących się należy do ludności prawosławnej, mianowicie 13,615 (chłopców i dziewcząt); katolików 2,304, innych zaś wyznań 736. Podług stanów, większość wypada na włościan-właścicieli i na byłych włościan rządowych, mianowicie 14,612 uczących się płci obojej. Ogólna liczba nauczycieli wynosi 552, w tej liczbie 209 kapłanów i 105 wychowańców seminarjów duchownych. W roku 1868 otwarto 8 szkół: 2 nadetatowe, 2 gminne, jeden wydział szkoły elementarnej i trzy wydziały żeńskie przy szkołach gminnych.

* (Sprawa dróg żelaznych). Czytamy w gazecie *Nowoje Wremja:* Najjaśniejszy Pan Najwyżej zezwolić raczył dymisjonowanemu porucznikowi gwardji Aleksandrowi Wonlarlarskiemu, na dokonanie własnym jego kosztem badań dla linji drogi żelaznej od miasta Jegorjewska do stacji Woskresienskiej lub do innego punktu drogi żelaznej moskiewsko-riazańskiej.

* (Bank handlowy). *Birż. Wied.* piszą: Ministrowi skarbu doręczony został projekt ustawy dla „banku handlowego wołgo-kamskiego." Cel tego banku zależeć będzie na dawaniu poparcia przemysłowi i żegludze na rzekach Wołdze i Kamie zapomocą udzielania kredytu na zastaw statków i towarów. Kapitał tego banku oznaczony został na pierwszy raz w wysokości 6 miljonów rsr. i został już rozebrany przez założycieli.

* (Towarzystwo subjektów). *Rižskij Wiestnik* donosi, że dnia 7 (19) września, towarzystwo subjektów w Rydze obchodziło dziesiątą rocznicę swego istnienia. Towarzystwo to, założone 30-go sierpnia 1859 roku, jako jedyne i pierwsze natenczas stowarzyszenie ruskie w kraju esto-łotyszskim, liczyło wówczas 168 subjektów i 47 kupców, którzy ofiarowali kapitał w wysokości 10,000 rsr. Obecnie towarzystwo pomienione liczy 205 członków.

* (Badanie węgla kamiennego). *Goniec Urzęd.* pisze: „Jenerał-gubernator orenburgski, korzystając z pozostałych funduszów z robót przy petropawłoskich poszukiwaniach złota, wynoszących przeszło 200,000 rsr., polecił trzem będącym w jego rozporządzeniu urzędnikom górniczym, dokonać badania węgla kamiennego w powiecie sterlitamaskim w gubernji ufimskiej, gdzie prawie wszystkie zakłady uczuwają wielki brak opałowego materjału. Jednocześnie przystąpiono do poszukiwań węgla kamiennego przy źródłach r. Ilek, o 130 wiorst od Orenburga, w celu wczesnego zaopatrzenia w materjał opałowy projektowanej kolei żelaznej orenburgsko-samarskiej i zaspokojenia naglącej potrzeby tego materjału ze strony ludności miejscowej, mocno obciążonej drożyzną drzewa w tym kraju. Obecnie poszukiwania tej ostatniej wyprawy badawczej, doprowadziły do pożądanych rezultatów; od 18 do 21 sierpnia, przez wyświdrowany otwór, na prawym brzegu rzeki Uta, odkryto dwa pokłady lignitu, na głębokości 4 sążni. Wyższy pokład ma grubości 15 werszków, a spodni $3^{1}/_{2}$ arszyny; ten ostatni ciągnie się na przestrzeni 30 wiorst w 6-u warstwach. Takie bogate pokłady lignitu, w bezleśnej części kraju orenburgskiego, odkryte przy małych środkach pieniężnych, nie tylko zabezpieczą pod względem opału projektowaną kolej żelazną, ale jeszcze uwolnią tutejszy kraj stepowy od braku opału, bardzo uciążliwego dla całej ludności."

* (Obchód jubileuszu). *Donsk. Wiest.* donosi: Na wstawienie się nakaźnego atamana wojskowego, obchód trzechsetletniego jubileuszu wojska dońskiego przeniesiony został z 3-go stycznia, na 3-go maja przyszłego 1870 roku.

---

* (Ciekawe procesa). W tych dniach przed sądem przysięgłych w Neapolu, toczyła się sprawa przeciwko młodzieńcowi, lat 19, obwinionemu o zabicie swej matki. Wszystkie dowody świadczyły przeciwko oskarżonemu i wszyscy oczekiwali wyroku śmierci, pomimo, że od pierwszego badania, starał się uniewinnić swe przestępstwo popełnione przezeń niby nieumyślnie. Zapewniał on, że „zbliżywszy się do matki prosić ją, aby dała mu jeść i otrzymawszy odmowę, żartem porwał za strzelbę i zmierzył się; ona zaś nagłym ruchem zaczepiła broń i padł strzał." Jednakże świadkowie zeznali, że po tej okropnej zbrodni, obojętnie przechadzał się po ulicy i na zadawane mu pytania, odpowiadał z największym cynizmem, mówiąc, że jest mu wszystko jedno czy matka żyła lub nie. Jakkolwiek bądź, sąd przysięgłych, może uniesiony wymową adwokata, uznał usprawiedliwienie oskarżonego za słuszne, i ukarał go tylko 11-sto miesięcznem osadzeniem w więzieniu. Można sobie wystawić, jakie podobny wyrok sprawił oburzenie, tem bardziej, że ponieważ morderca przesiedział już w więzieniu 13 miesięcy, sąd zmuszony był udzielić mu wynagrodzenie za dwa zbyteczne miesiące.—Na drugi dzień w tym samym sądzie, toczyła się sprawa o kradzież. Koń został ukradziony w najprostszy sposób: złodziej, poprosiwszy o pozwolenie przenocowania w stajni, rano wyprowadził z sobą konia. Obrona prokuratora była następującej treści: „Panowie przysięgli! Kilka lat temu jedna z naszych najurodzajniejszych prowincij cierpiała z powodu strasznej suszy, zagrażającej nieurodzajem całemu krajowi; biskup prowincji polecił wszystkim proboszczom podczas suszy modlić się o zesłanie deszczu; lecz jakież było jego zadziwienie, kiedy dowiedział się, że jeden z proboszczów zamiast modlić się o deszcz, modlił się o piękną pogodę. Zażądano od niego objaśnienia i wyraził się on w następujący sposób: „Racz wasza ekscelencja przebaczyć mi moje nieposłuszeństwo. Rzecz się ma tak, że dostrzegłszy od pewnego czasu, iż Pan Bóg zsyła mi tylko przeciwne temu o co go proszę, uznałem za właściwe, stosując się do rozkazu waszej ekscelencji, prosić Pana Boga o pogodę, aby otrzymać deszcz." I tak panowie przysięgli powróćmy do naszej sprawy; pomimo wszystkich dowodów, że człowiek ten uprowadził konia, ja przeciwnie jestem zdania, że koń gwałtem go wyprowadził, i dla tego proszę o uniewinnienie go." Nauczka ta poskutkowała, gdyż przysięgli nie dopuścili żadnych usprawiedliwień, i złodziej został skazany na 5 lat więzienia.

## Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Podróż cesarza). W sprzeczności z wiadomościami, podług których cesarz austrjacki ma wrócić ze swej podróży na Wschód na początku grudnia, *Neue fr. Presse* donosi, że powrót cesarza wyznaczony został stanowczo na 29-go listopada. Zważywszy tę okoliczność, że otwarcie kanału sueskiego nastąpi dopiero 17-go listopada, i że uroczystości z powodu tej inauguracji mają trwać trzy dni, cesarzowi pozostanie bardzo mało czasu dla odwiedzin w Atenach. Również zapowiadane z rozmaitych stron widzenie się cesarza z królem Wiktorem Emanuelem, ograniczy się zapewne wśród tych okoliczności na tem, że eskadra cesarsko-królewska zawinie do jednego z portów włoskich, jak powiadają do Brindisi, gdzie mieć będzie miejsce widzenie się obu monarchów. To co jedno z pism wiedeńskich donosi, jakoby z Paryża, że cesarz Franciszek-Józef wracać będzie przez Marsylję i że zwiedzi przy tej sposobności Paryż, okazuje się błędnem w obec faktów powyższych. Do *Neue freie Presse* telegrafują z Pesztu, że hr. Andrassy, prezes ministrów węgierskich, nie będzie towarzyszyć cesarzowi w jego podróży.

* (Podróż Dostojnych Osób). *Patrie* zaprzecza, ażeby jacht cesarski miał być eskortowany do Konstantynopola przez eskadrę pancerną. „Cesarz Franciszek-Józef," powiada ten dziennik, „po złożeniu prostej wizyty sułtanowi, udać się ma wprost do Egiptu dla obejrzenia robót kanału suezkiego, który szczególniej obchodzi handel austrjacki. Jacht cesarza eskortowany będzie aż do Tenedos przez jedną korwetę, uzbrajaną obecnie w Trjeście. Co do eskadry pancernej, znajdować się będzie na morzu przy przejeździe obu statków dla powitania flagi cesarskiej, ale nie popłynie do Konstantynopola, gdyż konwencja w kwestji cieśnin nie pozwala eskadrom zagranicznym wpływać do Dardanellów." — Ten sam dziennik donosi, że arcyksiążę Albert dawno już miał zamiar udać się do Berlina; ale stan stosunków pomiędzy Prusami i Austrją nie pozwalał mu wykonać tego zamiaru. Ponieważ wizyta złożona przez księcia następcę tronu pruskiego cesarzowi Franciszkowi-Józefowi przyczyniła się do widocznego zbliżenia pomiędzy obydwoma dworami, arcyksiążę Albert ma zatem opuścić Wiedeń dla złożenia w Berlinie wizyty królowi pruskiemu. Arcyksiążę zwiedzić ma potem główniejsze twierdze prowincij pruskich. *(Nord).*

* (Kwestja reformy wyborczej.—Sprawy czeskie.—Program rusinów galicyjskich.—Wiadomości z Cattaro). *Wiedeń, 12 października.* Sejmy krajowe zaczynają nareszcie zaprzątać się dokładniej kwestją reformy wyborczej. Jeden z sejmów, mianowicie karyntyjski, powziął już uchwałę stanowczą, oświadczającą się za zaprowadzeniem wyborów bezpośrednich, za trzyletnim czasem trwania mandatu, za podwojeniem liczby deputowanych i za zastąpieniem izby panów zapomocą izby krajów koronnych. W sejmie niższo-austrjackim rozpoczęły się dziś rozprawy nad kwestją reformy wyborczej, lecz na dzisiejszem posiedzeniu nie ukończono nawet rozpraw ogólnych. Komisja konstytucyjna tego sejmu proponuje, ażeby głosowano za zaprowadzeniem wyborów bezpośrednich, za podwojeniem liczby deputowanych z miast i gmin wiejskich (nie zaś z wielkich posiadłości ziemskich i z izb handlowych) i za czteroletnim okresem trwania mandatu; komisja ta atoli nie zaleca przeobrażenia izby panów na izbę krajów koronnych, albowiem zrobionoby w ten sposób zbyt wielkie ustępstwo na korzyść federalizmu W sejmie styryjskim nareszcie, który przystąpił już także do rozpraw plenarnych nad tąż kwestją, stoją naprzeciw siebie trzy rozmaite kierunki. Jedni chcą reformy gruntownej w duchu uchwały sejmu karyntyjskiego, inna frakcja chce zadowolnić się reformą połowiczną, ograniczającą się na zwiększeniu liczby deputowanych, i trzecia nareszcie frakcja, złożona ze słoweńców, nie chce nic słyszeć o reformie, albowiem nie nawidzi rady państwa i potępia wszelki krok wiodący do podniesienia żywotności tego zgromadzenia. O możebnych uchwałach tych dwóch ostatnich sejmów, nie można na teraz nic przepowiedzieć, albowiem przekonania sprzeczne reprezentowane są w tych zgromadzeniach w równej prawie sile; na teraz zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rząd osiągnie w końcu prawie taką liczbę sprzecznych pomiędzy sobą uchwał, ile sejmów liczy Przedlitawja, tak hojnie uposażona w takie reprezentacje prowincjonalne.—Jednocześnie z rozpoczęciem rozpraw sejmowych nad kwestją reformy wyborczej, dzienniki austrjackie przystąpiły naturalnie do zastanawiania się z większem niż dotąd ożywieniem nad tąż samą kwestją, która użytą także zostanie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, dla zasłonięcia odwrotu chwilowego tych organów, które zaszły w ostatnich czasach zbyt daleko w swych dowodzeniach co do kwestji pojednania z czechami. Sprawdziło się to, co niektórzy trzymali o teraźniejszem położeniu tej ostatniej kwestji. Też same pisma, które wczoraj jeszcze przemawiały z jak największym naciskiem za natychmiastowem przystąpieniem do porozumienia się z opozycją czeską, dają dziś wyraźnie do zrozumienia, że w sprawie tak ważnej nie należy okazywać zbytniego pośpiechu, że należy zbadać dokładniej natrafiające się przytem stosunki, słowem, że nie nadeszła jeszcze chwila stosowna do urzeczywistnienia projektów opracowanych w sekrecie. Wprawdzie tu i owdzie uważaną jest jako symptom doniosły ta okoliczność, że książę Karol Auersperg przybędzie właśnie teraz do Wiednia, lecz co się tyczy tej podróży, wiarogodnem wydaje się objaśnienie dane przez gazetę *Neue freie Presse*, że książę Auersperg przybędzie do Wiednia jedynie w interesach familijnych. Donoszą nadto z Pragi, że obaj przewódcy opozycji czeskiej, p. Palacki i szwagier jego Dr. Rieger, robią przygotowania do wyjazdu wraz ze swemi rodzinami do Nicei, gdzie zamierza-

ją przepędzić zimą. Dopóki obaj ci przewódcy bawić będą po za obrębem swego kraju, dopóty nie może być mowy o układach w przedmiocie pojednania z czechami.—Ze Lwowa zakomunikowany został program postawiony przez rusinów galicyjskich ze względu na dążność do porozumienia się z polakami tamecznymi. Rusini żądają: równouprawnienia języka rusińskiego w urzędzie i szkole w okręgach wschodnich Galicji, wyznaczenia subwencji dla teatru rusińskiego, który ma być zaprowadzony, otwarcia gimnazjum rusińskiego we Lwowie, i nareszcie uchwały ze trony sejmu, że bez względu na prawo służące gminom, język rusiński ma być zaprowadzony w szkołach wiejskich i w reprezentacjach gminnych w jednej części gmin Galicji wschodniej, podczas gdy w pozostałych gminach tejże części Galicji, ma być utrzymany w tychże instytucjach język polski. Nie pociągnęłoby to jeszcze za sobą całkowitego podziału Galicji na dwie połowy, rusińską i polską, jak to proponowało niedawno *Słowo* lwowskie; w każdym atoli razie jest to daleko więcej, niżby którakolwiek z frakcij galicyjsko-polskich chciała przyznać rusinom, pomimo, iż za żądaniami rusińskiemi przemawiają prawo i słuszność.—Zdaje się, że ruch w Bocca di Cattaro przybiera z każdym dniem charakter coraz groźniejszy. Z liczby wojsk stanowiących załogę Trjestu, posłano do Cattaro na parostatkach pośpiesznych dwa pułki, i oprócz tego dano kilku parostatkom wojennym rozkaz odpłynięcia do tego punktu; rozporządzenia te świadczą, że rozruchy tameczne mają doniosłość. Powstańcom sprzyja wielce nierowność miejscowości w Dalmacji południowej, niedozwalająca nigdzie na rozwinięcie znacznych sił zbrojnych, oraz sąsiedztwo z Czarnogórzem, którego ludność jest zawsze gotową do wzięcia udziału w walce, byle tylko miała widoki na korzyści materjalne. *(Nordd. A. Z.)*

* (Posiedzenia sejmów). *Linz, 12 października.* Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu tutejszego, toczyły się rozprawy dwugodzinne nad sprawozdaniem komisji konstytucyjnej w przedmiocie projektu do prawa krajowego co do kontroli administracji funduszów kościelnych i parafialnych. Przyjęte zostały następujące wnioski: 1. Sejm raczy zaproponować niezwłocznie wydziałowi krajowemu, ażeby złożył projekt do prawa w przedmiocie przedmiotów powyższych; 2. sejm oświadcza, że dalsze trwanie konkordatu nie da się pogodzić z pomyślnością kraju, i proponuje izbie deputowanych, ażeby spowodowała z własnej inicjatywy całkowite zniesienie konkordatu. Następnie złożone zostały sprawozdania rozmaitych komisij w przedmiotach mających interes lokalny. — *Grac, 12 października.* Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu tutejszego, komisarz rządowy odpowiedział na wystósowaną wczoraj przez słoweńców interpelację, że co się tyczy zaprowadzenia języka słoweńskiego w szkole i urzędzie, musi on powołać się na oświadczenia złożone w tym względzie podczas poprzednich sesij, albowiem odtąd stosunki nie uległy zmianie; co się zaś tyczy utworzenia kraju koronnego pod nazwą Sławonji, rząd nie tylko nie przyłoży do tego ręki, lecz nawet wystąpi jak najenergiczniej przeciw wszelkim w tym duchu dążnościom. Podczas rozpraw szczegółowych w przedmiocie wyborów bezpośrednich, pp. Herman i Dr. Wośniak przemawiali przeciw takowym; Dr. Rechbauer bronił wniosków większości, Dr. Maurycy Kaiserfeld i Dr. Schloffer stawali w obronie wniosków mniejszości, podczas gdy Dr. Stremayr przemawiał za utrzymaniem systemu mężów wyborczych, a hr. Kotuliński za utrzymaniem systemu grup. W końcu sejm oświadczył, że terazniejszy skład rady państwa pozostaje w sprzeczności z warunkami systemu konstytucyjnego i parlamentarnego i że jest szkodliwy pod względem państwowo-prawnym; sejm oświadcza się za zaprowadzeniem wyborów bezpośrednich do rady państwa, tak, ażeby na każde 50,000 mieszkańców wypadało po jednym deputowanym; jedna trzecia część ogólnej liczby deputowanych ma być wybieraną bezpośrednio przez miasta i miasteczka, reszta zaś przez pozostałą ludność, lecz z utrzymaniem systemu mężów wyborczych. Sejm oświadcza się dalej za czteroletnim najwyżej czasem trwania mandatu, oraz za tem, ażeby charakter obywatela austrjackiego był dostatecznym dla wybieralności. Na przypadek gdyby izba deputowanych uchwaliła wybory bezpośrednie do rady państwa, sejm oświadcza, że § 16 ordynacji krajowej, o ile takowy dotyczy posyłania deputowanych do rady państwa, ma być uchylony. Sejm poleca wydziałowi krajowemu zakomunikować te uchwały ministerstwu do dalszej decyzji. *(Cor. Bür.)*

* (Rozruchy w Dalmacji). Podług ostatnich wiadomości, rozruchy które wynikły w Dalmacji południowej, mogą być nazwane raczej powstaniem. Starcie pomiędzy wojskiem i włoscianami stawiającymi opór nowemu prawu o poborze do wojska, było daleko krwawsze, niż donosiły pisma wiedeńskie. *Triester Ztng.* mówi o 30 ludziach zabitych ze strony samego tylko wojska. Powiadają, że włościanie, którzy wykonali atak, sfanatyzowani zostali przez duchowieństwo. *(Nordd. A. Z.)*

* (Sprawy galicyjskie). Lwowskie *Słowo* pomiędzy innemi pisze: „W dniu 7 i 8 października n. s. toczyły się przed sądem przysięgłych publiczne rozprawy w sprawie odpowiedzialnego naszego redaktora, z powodu artykułów zamieszczonych w NN° 4-ym i 15-ym *Słowa do gromad.* Co do pierwszego z tych artykułów, pod tytułem: „Język”, przysięgli uznali redaktora, oskarżanego o podżeganie przeciwko szlachcie polskiej i duchowieństwu łacińskiemu, za niewinnego, ale za to uznano go winnym niedozoru przy wydrukowaniu wspomnionego artykułu, w skutku czego miejscowy sąd austrjacki skazał oskarżonego na karę pieniężną 30 złr. i oprócz tego wykreślenie z kaucji 70 złr. Co do drugiego artykułu, sąd przysięgłych uznał redaktora za niewinnego podżegania przeciw narodowości polskiej i miejscowemu sejmowi.—We Lwowie usypują polską mogiłę na Wysokim Zamku, a w Przemyślu rozkopują za zamkiem starożytną ruską mogiłę, zwaną „Zajesienie”, w nadziei znalezienia tam złotej trumny i zwłok wodza dzikich hunnów, Atylli. Już dwa miesiące trwa robota, a o Atylli nic nie słychać. Wprawdzie znaleziono szkielety trzech ludzi, jeden w siedzącem, a drugi w leżącem położeniu, lecz potem nic ciekawego nie spotkano. Przedsięwzięcie to odbywa się kosztem pewnego obywatela, p. Raciborskiego, który zobowiązał się, czy znajdzie Atyllę czy nie, przywrócić kurhan następnie do pierwotnego stanu. — Dnia 18 (30) września odbywało się ogólne posiedzenie towarzystwa św. Bazylego w Użogrodzie, na którem uczestniczyło 81 członków, a pomiędzy innymi i gorliwy obrońca Rusi węgierskiej, Adolf Dobrjański. Na prezydujących towarzystwa, większością głosów wybrane zostały dawne osoby, z wyjątkiem p. Lechowicza, na miejsce którego wybrany został Tytus Gerewicz. Tegoż dnia wieczorem odbyło się ogólne roczne posiedzenie rusińskiej biesiedy, której prezesami zostali wybrani Antoni Rubij i Tytus Gerewicz.”

* (Sprawa Hompesch-Müller). W sprawie zajścia czynnego pomiędzy hr. Hompesch'em i kupcem Müllerem piszą z Brna: P. Müller przesłuchany został 9-go b. m. w szpitalu przez radcę sądu krajowego Schwab'a. P. Müller oświadczył, że przystał na uwolnienie hr. Hompescha z więzienia za kaucją dla tego, że hr. Ferdynand Hompesch, właściciel dóbr Joslowice i brat uwięzionego, porozumiał się z żoną Müllera i z nim samym co do wysokości sumy, mającej stanowić wynagrodzenie za wyrządzoną krzywdę. Wynagrodzenie to ma wynosić 12,000 guldenów.—Co się tyczy obawy, że p. Müller utraci moc wzroku prawego oka, zdania lekarzy są podzielone; jedni powiadają, że można będzie dać stanowczą w tym względzie opinję wówczas dopiero, gdy zagoi się rana, z której wychodzą jeszcze cząstki kości zdruzgotanej; inni zaś wynurzają zdanie, że oko zostanie ocalonem i że utraci na sile wzroku tyle, jak gdyby po zdjęciu katarakty. *(Nordd. A. Z.)*

### Prusy i Niemcy.

* (Traktat wojskowy) zawarty pomiędzy Prusami i wielkiem księztwem badeńskiem, zatwierdzony został przez izbę deputowanych w Karlsruhe. Prusacy mogą teraz służyć królowi pruskiemu w armji badeńskiej, a badeńczycy służyć swojemu wielkiemu księciu w szeregach armji pruskiej. Należy w końcu dodać, że nikt oddawna nie powątpiewał o zatwierdzeniu przez izbę badeńską konwencji zawartej z Prusami. *(La Patr).*

### Francja.

* (Rada ministrów). *Paryż, 13 października.* Wczoraj rano przed odjazdem cesarza do Compiegne ministrowie zebrali się w Saint-Cloud na naradę pod prezydencją cesarza. — Według wiadomości niektórych dzienników, ministrowie, którzy udadzą się do Compiegne dla wypracowania pod prezydencją monarchy projektów do praw dla sesji parlamentarnej, nie wrócą zapewne do Paryża przed 24 października. Według bliższych informacij można zapewnić, że pobyt ministrów w Compiègne przeciągnie się do 18 lub 19 b. m. *(La Fr.)*

### Hiszpanja.

* (Ruch powstańczy). Nie nastąpiło jeszcze rozstrzygnięcie położenia rzeczy w Walencji. Rząd hiszpański unika widocznie ile możności takiego rozlewu krwi, jak w Saragossie, i ściąga, jak głoszą oddane mu pisma, tak znaczne wojska do punktu zajmowanego przez powstańców, dla tego, ażeby przekonać tych ostatnich o niemożności stawiania oporu i ażeby skłonić ich do dobrowolnego złożenia broni. Tymczasem rząd przedsiębierze wymagane przez okoliczności środki przeciw tym deputowanym, którzy stanęli na czele powstańców. Następujący mianowicie deputowani objęli dowództwo nad bandami powstańczemi: Alsina i Serraclara z Barcelony, Ferrer i Ramon Castejon z Liridy, Pedro Castejon, Llorens i Benavent z Seo de Urgel, Sunner y Capdevila z Gerony, Joarizti z Manresy, Blanc i Noguero z Huesca, Paul y Angulo z Jerez, Fantoni i Cabello z Moron, Pierrad z Ronda, Manuel Carrasco z Ecija, i nareszcie Acevedo z Leonu. Wiadomość podana przez pisma francuzkie, jakoby deputowany Santa-Maria objął dowództwo nad bandą w Alicante, okazała się błędną, albowiem znajduje się on dotąd w Madrycie. Rząd wezwał kortezy, ażeby powzięły decyzję co do postawy wyż wspomnionych deputowanych; kortezy oddały tę kwestję do roztrząśnięcia osobnej komisji. Ta ostatnia zaproponuje zapewne wyłączenie tych deputowanych z łona reprezentacji krajowej, o ile udział ich w powstaniu dowiedzionym zostanie na drodze sądowej. Że terazniejsze powstanie hiszpańskie brane jest na serjo przez obce mocarstwa i że te ostatnie nie przewidują rychłego przytłumienia takowego, okazuje się z wiadomości podanej przez pisma francuzkie, że rządy Francji i Anglji, chcąc zapewnić opiekę swym poddanym przemieszkującym w Hiszpanji, postanowiły posłać statki wojenne do portów Barcelony, Kadyksu i Kartageny. *(Nordd. A. Z.)*

* (Powstanie republikańskie). *Nord* z d. 13-go października pisze: Szczegóły podawane przez dzienniki madryckie o uśmierzaniu zamachów powstania stronnictwa republikańskiego, wykazują stan rzeczy w ciemniejszych jeszcze kolorach niż o tem sami sądziliśmy. Jest to prawdziwa wojna dzikich, jaką prowadzą powstańcy. Mówiliśmy już o tem, że przez swoje straszne nadużycia odstręczyli oni od siebie ludność wiejską w Katalonji, która była dosyć dobrze dla nich usposobioną; teraz donoszą, że strzelali oni w Saragossie do urzędników służby zdrowia, zbierających i odnoszących ranionych. *Epoca* powiada, że w Andaluzji zbeszczeszczają oni zabitych żołnierzy. W każdym razie liczba ich jest daleko większą, niż o tem sądzono, gdyż w samej tylko Saragosie złożyło broń 3,000 ludzi.

### Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Podróż sułtana). *La Patr.* z d. 13 października pisze: Dowiadujemy się o fakcie, który, jeżeli przyjdzie do skutku, będzie miał wielkie znaczenie polityczne. Zapewniają, że sułtan dla złożenia hołdu cesarzowej francuzów, cesarzowi austrjackiemu i innym książętom, którzy objawili zamiar udania się do Egiptu, sam osobiście ma prezydować przy otwarciu kanału suezkiego. Sułtanowi w takim razie towarzyszyłby wielki wezyr i liczny orszak.

# PRZEWODNIK WARSZAWSKI

## Warszawa, dnia 4 (16) Października.

### KOLEJE ŻELAZNE

**odchodzą:**

*Z Warszawy:* Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 rano. — Do Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 1 minut 33 po południu i pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano.—Do Terespola, pociąg osobowy o godzinie 10 rano. — Do Petersburga pociąg pośpieszny o godzinie 11 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 w nocy.

**przychodzą:**

*Do Warszawy:* Z Sosnowic i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 51 wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 38 po południu. — Z Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 3 po południu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). — Z Terespola pociąg osobowy o godzinie 5 minut 36 po południu. — Z Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 5 po południu i pociąg osobowy o godzinie 4 rano.

### Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przy-

bywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

## Kalendarz.

W niedzielę 5 (17) października — śśw. Wiktora bisk. i Lucjana męcz. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 29; zach. o godz. 5 min. 1.

W poniedziałek 6 (18) października — św. Łukasza ewangelisty. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 31; zach. o godz. 4 min. 59.

## Stan pogody.

Dziś z rana + 6.°2 R.

| Wczoraj. | o g. 6 z rana. | o g. 4 po poł. |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 747.9 | 748 0 |
| Termometr Reaumura | +6.°2 | + 6.°0 |
| Stan nieba | pogodny | pochmurny. |

**Największe ciepło + 6,°9 R. Najmniejsze ciepło + 2,°3 R.**

**Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 3.**

## Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 3-ch aktach, **Pierwszy dzień szczęścia**. — Osoby: Gaston de Maillepré — p. *Filleborn*; Helena, siostrzenica Lorda Gubernatora — pani *Dowiakowska*; Sir John Littlepol — p. *Kozieradzki*; Djelma — panna *Kwiecińska*; Bergerac — p. *Prohazka*; De Mailly — p. *Ziołkowski*; Lord Gubernator w Madras — p. *Matuszyński*; Żołnierz — p. *Kruszewski*; Lokaj gubernatora — ***. — W 1-m i 2-m akcie **Tańce** Bajaderek układu p. Meunier. — *Jutro*, w niedzielę, opera **Piękna Helena**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano trajedję **Zbójcy**, było osób 957.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 4 aktach a 5-u odsłonach, **Drzemka pana Prospera**. — Osoby: Prosper Brona, majętny obywatel — p. *Żołkowski*; Marja, jego żona — pani *Rakiewicz*; Baron de Wartgeld, były dyplomata — p. *Grzywiński*; Julja, jego żona — pani *Niewiarowska*; Alfred Darski — p. *Swieszewski*; Florestan Bławatkiewicz — p. *Szymanowski*; Rotmistrz Damazy Koszturski — p. *Adler*; Irena Belmani, śpiewaczka — pani *Borkowska*; Pamela, jej służąca — panna *Gilska*; Rózia, służąca Marji — pani *Szymanowska*. — *Jutro*, w niedzielę, komedje **Chatka w lesie** i **Kartka wycięta**.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w niedzielę, **Pierwszy Koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhne. — Program: Marsz tryumfalny, Dobrzyńskiego; Telegrammen-walc, Straussa; Uwertura z op. „Cyganka", Balfiego; „Fleurs de salon", polka (nowa), Lewandowskiego. — II. Kadrylle z op. „Piękna Helena", Zierera; „Miej mnie w pamięci", śpiew na oboju (wyk. 1-y raz p. König), Kuhnego; „Wspomnienie Kazimierzy", mazur Lewandowskiego; Kongres muzyczny, potpourri Conradiego. — III. „Bagatelka" polka-mazurka (nowa), Lewandowskiego; Romans księżnej Koczubej, wykona p. Kuhne; Gomez-Aryas, uwertura Nideckiego; Amazonen-galop, Gungla. — Początek o godzinie 4 ½. — Cena wejścia kop. 20.

*Pojutrze*, w poniedziałek, **Koncert symfoniczny** orkiestry teatru wielkiego pod przewodnictwem Adama Müncheimera. — Program: I. Uwertura z op. „Oberon", Webera; Symfonja D-dur (N. 2), Beethovena; II. Arja z op. „Pałac Lucypera", Kurpińskiego (odśpiewana przez panią Dowiakowską); Adagio z kwintetu G-moll, Mozarta (wykona chór smyczkowy); Kawatina z op. „Niema z Portici"; Auberu (wykonana przez p. Filleborna); Uwertura z opery „Tannhauser", Wagnera. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena biletu wejścia kop. 40.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO. — *Dziś* i *codziennie*, **przedstawienia optyczne** H. Krosso. — Przedstawienia te zawierać będą cudne obrazy, objaśniane ustnym wykładem: 1) Dalszy ciąg Astronomji; 2) 3,300 lat historji powszechnej: od rozproszenia ludów przy Babelu aż do wyjścia Izraelitów z Egiptu, indyjskie i meksykańskie arcydzieła aż do bizantyńskich; 3) Krajobrazy i sceny natury, za pomocą światła magicznego i efektownych ogni; 4) Optyczne czarodziejskie obrazy, jak niemniej mistrzowskie. Kopie arcydzieł sztuki, oraz magiczna gra kolorów. — Początek o godzinie wpół do 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 160.

KASSINO. — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia magiczne** p. Khery. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 34.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — *W niedzielę*, i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie, wspaniałe fajerwerki na lądzie i wodzie i ognie bengalskie. — Początek o godzinie 6-ej po południu. — Wejście w dni świąteczne od osoby kop. 15. — Dzieci do lat 10-u bezpłatnie; starsze kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Daragan*, z Wiednia; jenerał-major *Feichtner*, z Petersburga; — wyjechał: płocki gubernator pułkownik *Wrangel*, do Płocka.

* Dnia 3 (15) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 59, wyzdrowiało 33, umarło 8, pozostało 1639 (mężczyzn 751, kobiet 888), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 168, kobiet 165.

* Dnia 3 (15) bież. mies. i r., **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 10, płci żeńskiej 10; *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 3, razem 28; — **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 23.

* Zmarli w tych dniach: Aleksander Wasilewski, urzędnik kolei żelaznej warszawsko-wiedenskiej, lat 24; Józef Salich, obywatel, lat 72; Władysław Koskowski, b. urzędnik b. komisji rządowej przychodów i skarbu, lat 38; Roman Czarnowski, b. urzędnik b. urzędu fabryki stempla; Kazimiera z Górskich Ciemniewska, żona obywatela ziemskiego w powiecie ciechanowskim, lat 25; Franciszek Żórawski, lat 59; Franciszek Klein, urzędnik dyrekcji głównej towarzystwa kredytowego ziemskiego, lat 57; Julja z Kwiatkowskich Funk, lat 56; Edward Liphe, praktykant warsztatów mechanicznych drogi żelaznej warszawsko wiedeńskiej, lat 19; Joanna Jerzmanowska, b. uczennica Aleksandryjsko-Maryjskiego instytutu wychowania panien, lat 19; Władysław Gąsiorowski, syn emeryta, lat 19; Aleksander Makarewicz, właściciel zakładu jubilerskiego, lat 54; Róża z Mrozowskich Olszewska, wdowa po naczelniku wydziału górnictwa, emerytka, lat 74.

## Ceny Targowe.

*dnia 3 (15) Października 1869 roku.*

| RODZAJ PRODUKTOW | Czetwert rsr. | kop. | Korzec od ruble sr. | kop. | do ruble sr. | kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica | 10 | 68 | 5 | 10 | 6 | 57 |
| Żyto | 6 | 24 | 3 | 75 | 3 | 90 |
| Jęczmień | 5 | 76 | 3 | 30 | 3 | 60 |
| Owies | 3 | 60 | 2 | | 2 | 25 |
| Rzepik letni | 13 | 92 | 6 | 30 | 8 | 70 |
| Kartofle | 1 | 44 | — | 75 | — | 90 |

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop. 17½ — 20.
*Dowozy:* Pszenicy 229; Żyta 114; Jęczmienia 171; Owsa 514 czetwerti.

## KURSA TELEGRAFICZNE
### Ajentury Rudolfa Okręt
*Petersburg, d. 3 (15) Października 1869 r.*

| | za rsr. |
|---|---|
| Weksle na Londyn 3 mies. | $29\frac{1}{16}$ $\frac{3}{4}$ |
| „ Hamburg „ | 27 |
| „ Amsterdam „ | $149\frac{1}{2}$ |
| „ Paryż | $312\frac{1}{4}$ |
| „ Berlin 15 dni za 100 Rs. | — |
| 5-ta Pożyczka Stieglitza | — |
| 6-ta „ „ | — |
| 7-ma „ Rothschilda | — |
| 1-sza „ Premjowa z r. 1864. | 156 |
| 2-ga „ „ z r. 1866. | $152\frac{1}{4}$ |
| 5% Bilety Bankowe | 87 |
| Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs. | $151\frac{1}{8}$ |
| Obligacje „ „ „ „ | — |
| Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej | — |
| „ „ „ „ Wiedeńskiej | 68 |
| 5% Listy Zastawne Ruskie | $102\frac{1}{8}$ |
| Imperjały. | 662 |
| Dyskonto. | $6\frac{1}{2}$% |

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
*dnia 4 (16) Października 1869 r.*

| MONETY. | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne. | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | — | — | — | — |
| Pruski kurant za 100 tal. | — | | | |
| **PAPIERY** (bez wartości kuponów | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100. | | | — | — |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | — | — | — | — |
| Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę. | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę | — | — | — | — |
| Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon. | — | — | — | — |
| „ „ „ bez kuponu | — | — | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100 | 91 | 50 | 91 | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*) | 90 | 58 | 90 | 8 |
| Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego. | 100 | 50 | — | — |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | 75 | 67 | 75 | 25 |
| Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100 | — | — | — | |
| 5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100 | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100 | — | — | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | — | — | — | — |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | — | — | — | — |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 | 158 | | — | — |
| „ „ z 1866 rs. 100 | 154 | — | — | — |
| 5% Listy Zastaw. Rosji | — | — | — | |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 | — | — | — | — |
| Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100 | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę. | 72 | 50 | 71 | 50 |
| Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100 | 72 | — | — | |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100 | — | — | — | — |
| Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej. | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | — | — | — | — |

**WEXLE.**

| Miejsce | Suma | Termin | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Berlin | 100 Tal. | 2 m. | 117 | 75 | 117 | 60 |
| „ | „ „ | k. t. | 117 | 60 | 117 | 45 |
| Wrocław | „ „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Gdańsk | „ „ | 2 m. | 117 | 60 | 117 | 45 |
| Hamburg | 300 B. Mk. | 2 m. | | | — | — |
| Londyn | 1 Ft. St. | 3 m. | 8 | 7 | 8 | 5½ |
| Paryż. | 300 Frank. | 2 m. | 96 | 45 | 96 | 30 |
| Wiedeń | 150 Zł. W. A. | 2 m. | 97 | 80 | — | — |
| Petersburg | 100 Rsr. | 1 m. | — | — | — | — |
| „ | „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Moskwa | „ „ | 1 m. | — | — | — | — |
| „ | „ „ | k. t. | — | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. $25\frac{5}{9}$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 50.

## KURSA TELEGRAFICZNE
### Ajentury Rudolfa Okręt
*z Berlina, d. 3 (15) Października 1869 r.*

| Z BERLINA. | żądają | płacą |
|---|---|---|
| Bilety Banku Rosyjskiego. | | $76\frac{1}{2}$ |
| Weksle na Warszawę | | $75\frac{7}{8}$ |
| „ Petersburg 3 tygodn. | | $84\frac{1}{4}$ |
| „ „ 3 miesięczny | | $83\frac{1}{4}$ |
| „ Londyn 3 „ | | — |
| „ Paryż 2 „ | | — |
| „ Hamburg 2 „ | | — |
| „ Wiedeń 2 „ | | $82\frac{1}{8}$ |
| Listy Zastawne 4%. | | 68 |
| Listy Likwidacyjne. | | $56\frac{7}{8}$ |
| Obligacje Skarbowe 4% | | $67\frac{1}{4}$ |
| Koleje Rosyjskie. | | $94\frac{3}{4}$ |
| Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej | | 88 |
| Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej | | $79\frac{1}{8}$ |
| Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej | | $57\frac{3}{4}$ |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej | | — |
| Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji | | $122\frac{1}{2}$ |
| „ „ „ 2-ej emisji | | $119\frac{7}{8}$ |
| 5-ta Pożyczka Stieglitza | | — |
| 5% Listy Zastawne Ruskie | | — |
| Żyto na targu | | 48 |
| „ na dostawę w jesieni | | $47\frac{1}{2}$ |
| **Z WIEDNIA.** | | |
| Weksle na Londyn | | 122 80 |
| „ Hamburg | | 90 50 |
| „ Paryż | | 48 80 |
| Pożyczka Narodowa | | 68 90 |
| 5% Metaliki | | 59 70 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 253 |
| **Z PARYŻA.** | | |
| Renta 3% | | 71 30 |
| Renta Włoska | | 53 20 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 207 |
| **Z LONDYNU.** | | |
| 3% Papiery (Consols) | | $93\frac{1}{8}$ |

# OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

## OTWARCIE SPADKÓW.
## ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

*N. D. 7496. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Eleonory Krantz, właścicielki ostrzeżenia dla rsr. 750 z procentem i kosztami wnioskiem Nr. 91 K. W. vol. I, do zabezpieczenia na dobra Sompolinek z Okrągu Radiejewskiego podanego; 2. Edwarda Zielińskiego, wspołwłaściciela sumy rsr. 13,955 kop. 25 na dobrach Broniewo z tegoż Okręgu Radiejewskiego w dziale IV pod Nr. 15 wykazu zabezpieczonej. 3. Jadwigi Śniatyńskiej, właścicielki sumy rsr. 1,200 w listach zastawnych serji 2 okresu 3, aktem Nr. 27, do zabezpieczenia na nieruchomość w Warszawie Nr. 1613 podanej. 4. Romualda Nowickiego, właściciela ostrzeżenia dla sum rsr. 5,000, 3,000, rsr. 875 i rsr. 1,397 kop. 47½ z procentem i kosztami zapisanego subintabulando na sumie rsr. 20,000 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 696*A*., 2518, 695 i 698 położonych, w dziale IV pod Nr. 6, 4, 7, 13 respective wykazu lokowanaj. 5. Majera Dorn, właściciela sumy rsr. 2,850, rsr. 210, współwłaściciela prawa zastawy nieruchomości Pragskiej Nr. 50, 51 i współwłaściciela ewikcji, wszystkich aktem Nr. 30 i 32, w księdze wieczystej nieruchomości pragskiej Nr. 50 i 51 spisanemi do zabezpieczenia podanych, otworzyły się spadki, do uegulacji których, wyznaczam termin na dzień 6 (18) Stycznia 1870 r. w kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

---

*N. D. 7495. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci: Emilji Piotrowice wierzycielki rsr. 300 na nieruchomościach Warszawskich Nr. 1479 i 1480 w dziale IV pod Nr. 3 i 4 zabezpieczonych, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin na dzień 8 (20) Stycznia 1870 r. w kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 26 Czer. (8 Lipca) 1869 r.
1—1 W. Sliwiński.

---

*N. D 4985. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Zawiadamia interessowanych, że do uregulowania przed nim spadków po Barbarze Akielowicz właścicielce majętności Otkieńszczyzna w powiecie Sejńskim i Tomaszu Chrostowskim współwłaścicielu majętności Dziarkiszki vel Sokołowszczyzna w powiecie Marjampolskim, zyznaczony termin na 13 (25) Stycznia 1870 roku.

Kowalski.

---

*N. D. 4927. Pisarz Sądu Pokoju w Brześciu Kujawskim.*

Wiadomo czyni, iż po śmierci:

1. Wilhelma Nast w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. nastąpionej, *a)* jako właściciela kamienicy pod liczbą 118 i spichrza pod liczbą 12 w mieście Włocławku położonych; *b)* jako wierzyciela sumy rs 1,?00 i drugiej rsr. 700 pod Nr. 2 działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Włocławku pod Nr. 286/442 położonej, zaintabulowanych

2. Anastazji z Kossowskich Rakowskiej w dniu 19 (31) Grudnia 1867 r nastąpionej, *a)* jako wierzycielki sumy rs. 375 pod Nr. 11 działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Włocławku pod Nr. 17 położonej. toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego, termin prekluzyjny na dzień 7 (19) Stycznia 1870 r. w kancelarji swojej wyznacza.

Brześć d. 30 Czerw. (12 Lipca) 1869 r.
2—2 Kużelewski.

## LICYTACJE. — ТОРГИ.

*N. D. 7480. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Ducha w Warszawie.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 5 po południu, w gmachu szpitala S-go Ducha pod Nr. 750/1 przy ulicy Elektoralnej, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, a potem głośna między konkurentami licytacja in minus, od cen za praetium ustanowionych, na dostawę w r. 1870 od dnia 1 (13) Stycznia po dzień 31 Grudnia 1870 r. (12 Stycznia 1871 r.) włącznie, artykuły żywności i innych, dla szpitala S-go Ducha, a mianowicie:

Mięsa wołowego, cielęciny, baraniny, wieprzowiny, słoniny wędzonej i szmalcu.

Mąki pszennej poznańskiej, żytniej pytlowej i żytniej razowej, kaszy pszennej drobnej, gryczanej drobnej, gryczanej grubej, jęczmiennej, perłowej, jaglanej, grochu, ryżu, śliwek suszonych

Masła solonego litewskiego, powideł smażonych, jaj.

Chleba żytniego, bułek montowych i rządkowych.

Mleka, śmietanki i śmietany.

Swiec łojowych, stearynowych, mydła szarego i twardego, krochmalu pięknego krochmalu pośledniego i farbki.

Nafty oczyszczonej do lamp.

Piwa.

Węgla kamiennego.

Słomy do wyścielania sienników.

Ilość dostawy tych artykułów, ceny takowych, których licytacja in minus rozpocząć się ma, oraz wysokość vadium do każdego artykułu dostawy, w warunkach licytacyjnych są oznaczone.

Deklaracje wraz z vadiami winny być w oznaczonym dniu licytacji do godziny 5 po południu, złożone w kancelarji szpitalnej na ręce Nadzorcy Szpitala. które to vadia nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast powrócone będą.

Warszawa d. 2 (14) Października 1869 r.
Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Stanu, Wieczorkowski.
Nadzorca Szpitala, Michalski.

---

*N. D. 7451. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 7 (19) Października r. b. o godzinie 1 z południa, odbędzie sie w Kancelarji Szpitala tutejszego przy ulicy Pokornej pod Nr. 2098 głośna licytacja in minus na dostawę dla tegoż szpitala chleba i bułek w ciągu ostatniego kwartału r. b.

O warunkach licytacyjnych powziąść można wiadomość w Kancelarji rzeczonego szpitala, każdodziennie w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Padz.) 1869 r.
Z upoważnienia Prezydującego,
Członek Rady, Nathan Winawer.

---

*N. D. 7497. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble i różne utensylia gospodarskie, w dniu 13 (25) Października 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 1245, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 3 (15) Października 1869 r.
1—2 Sosonko.

---

*N. D. 7494. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Walewskiego, właściciela dóbr Parzymiechy, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Wieluniu, Gubernji Kaliskiej położonych, w tychże dobrach zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego intereresu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 568*B*. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 10,000, z procentem prawnym od dnia 20 Grudnia 1867 r. (1 Stycznia 1868 r.) i kosztów od Mendla Folman, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2261*a* i 2261*b* położonych, zaś w Warszawie pod № 1793*c* zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym, w dniu 16 (28) Lutego 1868 r. sporządzonym, w drodze przymoszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

NIEUCHOMOŚCI

w Warszawie pod Nr. 2261*a* i 2261*b* przy ulicach Nalewki i Wałowej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I go w Warszawie, w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu IV, a Administracyjnej Cyrkułów IV, V i VI, w Gminie tychże Cyrkułów i Magistratu miasta Warszawy, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej położone, dwie księgi wieczyste mające, jedną łączność z sobą stanowiące, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynsz u rocznie rsr. 8 kop. 10 stojące, prawa własności do egzekwowanego dłużnika Mendla Fołman należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, obie nieruchomości ogólnej rozległości około łokci kwadr. 9,000 mające.

Na gruncie tych nieruchomości, mianowicie Nr. 2261*a*, są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana z piwnicami, karpiówką kryta, 6 kominów murowanych mająca.

2. Przystawka z drzewa o pięterku blachą kryta.

3. Oficyna masiv murowana, o parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych, dachówką karpiówką kryta, 2 kominy murowane mająca.

4. Zabudowanie z drzewa parterowe, dachówką kryte, w części stajnie i wozownie stanowiące.

5. Komórki z drzewa blachą kryte.

6. Komórka z drzewa (kuczka) zwana, gontami kryta.

7. Oficyna masiv murowana, o parterze, pierwszem i drugiem piętrze dachówką karpiówką kryta, komin murowany mająca, z suteryną i piwniczką.

8. Oficyna z cegły palonej murowana, o parterze i piętrze, i mieszkaniach poddasznych dachówką karpiówką, a w większej części blachą kryta, 2 kominy murowane mająca.

9. Drwalka z drzewa deskami kryta.

10. Komórki z drzewa deskami kryte.

11. Komórki z drzewa gontami kryte.

12. Komórki z drzewa o parterze i pierwszem piętrze z gankiem, karpiówką kryte.

13. Zabudowanie z drzewa blachą kryte, w tem mieszczą się kloaki, komórki i stajnie.

14. Szopa z drzewa deskami kryta.

15. Śmietnik z drzewa.

16. Komórki z drzewa deskami kryte.

17. Śmietnik z drzewa

18. Podwórze w części brukowane a w mniejszej części niebrukowane.

19. Studnia balami cembrowana.

20. Podwórze nieduże przy kamienicy, a w części i przy zabudowaniach, oraz rynsztoki, któremi ściek wody do kanału urządzony, kamieniem polnym wybrukowane.

21. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą żelazną.

22. Kamienica murowana dachówką karpiówką kryta, 7 kominów murowanych mająca, z balkonem, piwnicami murowanemi i suterynami, oraz mieszkaniem poddasznem Nr. 2261*B* oznaczona.

23. Przystawka z drzewa deskami kryta.

W nieruchomościach tych jest 53 lokatorów z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie, pod Nr. 586 *B*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. J. W. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 21 Lutego (4 Marca) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 23 Lutego (6 Marca) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10 z rana dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1868 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Franciszek Grajnert Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 7 (19) Marca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 7 (19) Marca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu pierwszej publikacji dnia 29 Kwietnia (11 Maja), drugiej dnia 13 (25) Maja i trzeciej dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1868 roku, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości wyrokiem daty 27 Maja (8 Czerwca) 1868 r. na dzień 11 (23) Czerwca 1868 r., godzinę 10 z rana w Wydziale I. Trybunału Cywilnego w Warszawie wyznaczonym został; w którym to terminie licytacja rozpoczęła się od sumy rsr. 10,000, jako od sumy przez popierającego sprzedaż postąpionej,

Warszawa d. 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Następnie Trybunał wyrokiem z dnia 11 (23) Czerwca 1868 r. wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia wspomnionej nieruchomości № 2261*a* i 2261*b* w Warszawie położonych, na dzień 8 (20) Sierpnia 1868 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie. w Wydziale I. licytacja się odbędzie i zacznie od ⅔ części szacunku taksą przez biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy nie przyszedł do skutku, przeto Trybunał wyrokiem z dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1868 r. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia subhastowanych nieruchomości Nr. 2261*a* i 2261*b* w Warszawie położonych na dzień 12 (24) Września 1868 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I licytacja się odbędzie i zacznie od sumy rsr. 34,229 k. 52, jako ⅔ części szacunku taksą przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 21 Sierpnia (2 Wrześ.) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu sporów nie przyszedł także do skutku, po usunięciu których prawomocnemi wyrokami, Trybunał wyrokiem z dnia 2 (14) Października r. b., nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych nieruchomości № 2261 litera *a*. i 2261*b* w Warszawie, na dzień 6 (18) Listopada 1869 r godzinę 10 z rana wyznaczył; w którym to terminie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I licycja się odbędzie i zacznie od sumy rsr. rs 34,229 kop. 52, jako od ⅔ części szacunku taksą przez biegłych wykrytego.

Warszawa d 2 (14 Października 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

---

*N. D. 7493. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Lindner obywatela pod Nr. 419 w Warszawie zamieszkałego, a zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ignacego Kardolińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1771*a* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 6,000 w dziale IV, pod Nr. 51*a* na dobrach ziemskich Racibory ubezpieczonej z procentem 5% od dnia 1 Lipca n. s. 1867 r. zaległym i kosztów prawnych od Honoraty z Budziszewskich Noskowskiej Jana Noskowskiego obywatela małżonki w asystencji męża czynić mającej właścicielki dóbr ziemskich Racibory z przyległościami w Okręgu Błońskim Powiecie Grojeckim Gubernji Warszawskiej położonych, w tychże dobrach zamieszkałej, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Racibory z przyległościami Ryczki Kanie i częścią na Pracach dużych litera *c*, w parafji Remberhow, gminie Komorniki, okręgu Błońskim, powiecie Grojeckim, gubernji Warszawskiej pod jurysdykcją Sądu Pokoju w mieście Błoniu posiedzenia swe odbywającego położone, prawem własności do Honoraty z Budziszewskich Noskowskiej Jana Noskowskiego obywatela małżonki należące posiadaniu onejże oraz jej męża czyli obojga małżonków Noskowskich tamże zamieszkałych będącej poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy (dwór) z drzewa wybudowany, cegłą tynkowany, gontami kryty, o trzech kominach murowanych, z przystawką i gankiem na słupach drewnianych pod gontami przy tymże znajduje się ogród warzywno kwiatowo owocowy obwiedziony płotem z łat i kołków przeplatanym ciernią, w którym znajdują się drzewa owocowe, różne krzewy i drzewa dzikie ogród okalające.

2. Chlewiki i kurniki w formie prostokątu z drzewa w słupy zbudowane, pod gontami o siedmiu drzwiach.

3. Kloaka z drzewa zbudowana o dwóch sedesach.

4. Szopa z drzewa w słupy zbudowana gontami kryta.

5. Spichrz murowany na piwnicy gontami kryty.

6. Studnia balami i kamieniem polnym ocembrowana z żurawiem.

7. Stodoła w słupy z drzewa zbudowana, słomą pokryta, o dwóch klepiskach.

8. Stodoła w słupy murowane z drzewa zbudowane słomą pokryta o czterech klepiskach, w której mieści się młocarnia czterokonna z wialnią i sieczkarnią.

9. Szopa na słupach słomą pokryta, osłoniająca kierat maszynowy.

10. Stodoła z drzewa w słupy zbudowana deskami kryta, o jednych drzwiach i dwóch wrotach dwuskrzydłowych.

11. Holendernia, owczarnia i stajnia z drzewa w słupy zbudowane deskami kryte, z dwoma dymnikami gankami i schodami do tegoż prowadzącemi, na zewnątrz umieszczonemi.

12. Budowla z drzewa w słupy zbudowana gontami kryta z jednym kominem z tyłu urządzonym, w połowie mieszcząca stajnią, a w połowie mieszkanie.

Pomiędzy tą budowlą a płotem ogród przy dworze okalającym znajduje się brama sztachetowa oddzielająca dziedziniec dworski od drogi wiejskiej, na której wprost ogrodu urządzony jest mostek z zastawą do utrzymania wody stawowej.

Staw małej obszerności nie zarybiony.

13. Dom na podmurowaniu z drzewa w słupy zbudowany, tynkowany, z dwoma facjatami, deskami kryty, o dwóch kominach z dwoma sieniami przestrzałowemi.

14. Piwnica murowana, deskami kryta zniszczona.

15. Dom na podmurowaniu z drzewa w słupy zbudowany, tynkowany deskami kryty o jednym kominie.

16. Studnia balami ocembrowana z żurawiem.

17. Komórki z drzewa w słupy zbudowane, słomą kryte, o szesnastu przedziałach na drzwi zamykanych.

18. Piwnica deskami wykładana, w ziemi zbudowana.

19. Kuźnia z drzewa w słupy zbudowana gontami kryta, o jednym kominie.

Włościan w dobrach tych osiadłych jest trzynastu, którzy posiadają zabudowania i grunta morgów około 68 rozległe, skutkiem Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku na własność tychże włościan w akcie zajęcia z nazwisk wymienionych, bez obowiązków jakichbądź dla dworu przyznane.

Ogólna przestrzeń dóbr Racibory wynosić może włók nowopolskich 22, w których gruntu ornego żytniego klasy drugiej, znajduje się około włók 17; łąk włóka jedna, a reszta zostaje pod zabudowaniami, ogrodami, drogami, stawem, nieużytkami i krzakami zarosłanemi. A luboć wedle wykazu hipotecznego dóbr Racibory, wyszczególnione są jako składające się z przyległości i nomenklatur Ryczki, Kanie i części na Pracach dużych lit. *c.*, to jednak wedle istniejącego dziś stanu rzeczy, nazwy nomenklatur powyższych nie używają, gdyż nazwy Ryczki i Kanie służy częściom gruntów, które nateraz dobra Racibory składają, a części zwane na Pracach dużych litera *c.* miała dawniej należeć skutkiem zaprowadzonego kontrowersu do Racibor, lecz nateraz kontrawers jest umorzony i żadna część z Prac dużych w skład dóbr Racibor nie wchodziło.

Dobra Racibory odległe są od kościoła parafjalnego wiorst 5, od miasta powiatowego Grojec wiorst 9 od miasta targowego Tarczyna wiorst 8, od miasta Błonia wiorst 35, od szosse Krakowską zwanej wiorst 6, przez dobra przechodzi rzeczka Jeziorna zwana.

Gospodarstwo jest trzech polowe, inwentarze żywe i martwe szczegółowo w protokóle zajęcia wymienione.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ignacego Kardolińskiego Adwokata, przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1771*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Józefowi Nowińskiemu Wójtowi Gminy Komorniki w mieście Tarczynie urzędującemu dnia 3 (15) Kwietnia 1868 r. do rąk własnych.

2. Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu Piotrowi Gogolewskiemu w mieście Błoniu urzędującemu, do rąk jego zastępcy Karola Braun Podpisarza tegoż Sądu w dniu 15 (27) Kwietnia 1868 r. obiedwie przez Juljana Pawłowskiego woźnego przy Trybunale tutejszym.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Racibory w Okręgu Błońskim położonych w dniu 9 (21) Października 1868 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Stycznia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ignacy Kardoliński Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Październ. (4 Listop.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Październ. (4 Listop.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Racibory z przyległościami wyżej rzeczonemi w d. 2 (14) Stycznia, 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r. Trybunał wyrokiem w d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r. zapadłym termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr ziemskich Racibory z przyległościami na d. 3 (15) Marca 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału wyznaczył. W którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rsr. 22,000, jako od $^2/_3$ części ostatniego hipotecznego szacunku lub też od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleść się mającego. Popierający sprzedaż postępuje za wywłaszczające się dobra Racibory sumę rs. 22,000.

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w powyższym terminie przygotowawczego przysądzenia powyż rzeczonych dóbr Racibory z przyległościami, oraz po oddaleniu sporów wyniesionych.

Trybunał wyrokiem w dniu 3 (15) Marca 1869 r. zapadłym, rzeczone dobra Ignacemu Kardolińskiemu Adwokatowi przygotowawczo za sumę rsr. 22,000 przysądził i termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia na d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału wyznaczył, w którym to terminie dobra rzeczone niezawodnie sprzedane zostaną. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 18,000 lub też od $^2/_3$ części szacunku, taksą przez biegłych wynaleść się mającego.

Na vadium do licytacji rs. 2,000 złożyć należy.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Gdy w terminie tym z powodu sporów sprzedaż odbyć się niemogła, przeto Trybunał wyrokiem dilacyjnym z d. 24 Września (6 Października) 1869 r. nowy termin do ostatecznego powyż rzeczonych dóbr ziemskich Racibory przysądzenia na d. 10 (22) Listopada 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału wyznaczył. Licytacja w terminie tym zacznie się od sumy rsr. 22,000 jako szacunku w terminie przygotowawczego przysądzenia postąpionego, lub też od $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych wynaleziona nego.

Na vadium do licytacji rs. 2,000 złożyć należy.

Radca Dworu, Zgórski.

---

N. D. 7097. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

**Zawiadamia, iż na mocy decyzji Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 18 (30) Września r. b. za Nr. 11,785 wydanej, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację apteki po Stanisławie Thugutt pozostałej, w Warszawie pod Nr. 256 przy ulicy Freta-Szerokiej istniejącej, z tem wszystkiem co do niej należy w Kancelarji podpisanego Rejenta w Sądzie Apelacyjnym przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, w dniu 28 Października (9 Listopada) 1869 r. o godzinie 12 w południe, pod warunkami uchwałą Rady Familijnej w Sądzie Pokoju Wydziału I. zatwierdzonemi, to jest: że do licytacji przypuszczonemi będą tylko wykwalifikowani farmaceuci, w stosowne świadectwa opatrzeni, że vadium wynosi rsr. 1,000, że licytacja zacznie się od rs. 17,850. Bliższe wiadomości o warunkach licytacyjnych i o uiszczeniu postąpionego szacunku, powziąść można w Kancelarji podpisanego Rejenta.**

2—3 Stanisław Zawadzki.

---

N. D. 7489. Prawnie zajęte: komoda, stoliki jesionowe, łóżka, szafa, lustra, lichtarze, miednica mosiężna i t. p. na rzecz w d. 6 (18) Października 1869 r. o godz. 10, meble jesionowe, łóżka, komoda, szafa, lichtarze, miednica mosiężna, zegar ścienny, rozmaita garderoba damska, obrus, kapelusze ryżowe, i t. p. przedmiota za Żel azną bramą w dniu 10 (22) Października 1869 r. o godz. 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Chraszczewski*, Komornik.

---

N. D. 7491. Podpisany Komornik wiadomo czyni, iż w dniu 6 (18) Października 1869 r. o godz. 11 z rana w Warszawie na placu targowym Muranów zwanym, meble różne jesionowe, lustra, lichtarze najsilbrowe, naczynia różne miedziane i mosiężne, garderoba i bielizna różna, fajans, porcenela i t. p. w dniu 7 (19) tegoż miesiąca i roku o godzinie 12 w południe w radze przy Warszawie na placu głownym targowym przedmieścia Pragi, meble jesionowe, rądle miedziane, łóżka żelazne, garderoba i bielizna męzka, i t. p., zaś w dniu 10 (22) Października t. r. o godz. 10 z rana w Warszawie w domu pod Nr. 1582*d* przy ulicy Jerozolimskiej, meble jesionowe i machoniowe sztychy, fotografje, pułki sosnowe, zegar, naczynia różne miedziane i mosiężne kuchenne i t. p. sprzęty gospodarskie, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną, jako prawnie zajęte ruchomości.

1—1 J. *Orłowski* Komornik.

---

N. D. 7513. Prawnie zajęte meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, brzozowe, lustra, zegar ścienny, kuferek, samowar, szkatułka machoniowa, parasolka, bielizna i garderoba damska, w d. 6 (18) Października r. b. o godzinie 10 rano na Seweryno wie i o godz. 11 rano za Żelazną Bramą, w dniu 7 (19) Października r. b. o godzinie 10 rano na Starem Mieście i o godz. 11 rano na Sewerynowie w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 A. *Nowicki*, Komornik.

---

N. D. 7490. Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości: kanapy, krzesła, biórka, fortepjan, stoły, łóżka, lustra, zegary, w Warszawie na targu Grzybowie w dniu 6 (18) Października r. b. o godz. 10, oraz różne ruchomości w dniu 7 (19) Października r. b. o godz 11 z rana na Grzybowie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 Stanisław *Nowca*, Komornik.

---

N. D. 7514. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe i inne oraz lustra, w dniu 6 (18) Października r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie na targu za Żelazną Bramą, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 3 (15) Października 1869 r.
Napoleon *Mierkowski*, Komornik

---

## OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 7200.

# ОТЪ РУССКАГО ОБЩЕСТВА
# ПАРОХОДСТВА И ТОРГОВЛИ

## ОБЪЯВЛЕНІЕ

Открытіе Суэзскаго канала, назначенное на 5 (17) Ноября текущаго года, совершится съ большимъ торжествомъ, на которомъ будутъ присутствовать офиціальные представители всѣхъ націй. Нѣтъ сомнѣнія, что во всѣхъ странахъ явится много желающихъ быть при открытіи канала, составляющаго гордость современнаго инженернаго искуства. На этотъ предметъ всѣ извѣтныя пароходныя компаніи готовятъ свои лучшіе пароходы, которые будутъ находиться въ каналѣ во все время торжества, и пройдутъ по каналу изъ одного моря въ другое.

Русское Общество пароходства и торговли, желая предоставить своимъ соотечественникамъ возможность быть при торжествѣ открытія Суэзскаго канала, отправитъ къ тому времени изъ Одесы свои большіе пасажирскіе пароходы, сколько укажетъ надобность, снабдивъ ихъ всѣмъ нужныхъ для удобствъ предстоящаго вояжа, который будетъ исполненъ по слѣдующему росписанію:

| Отходъ | Приходъ |
| --- | --- |
| Изъ **Одесы** 27 Октября (8 Ноября) въ Понедѣльникъ въ 4 часа вечера. | Въ **Константинополь** 29 Октября (10 Ноября), въ Среду, утромъ. |
| „ **Константинополя** 30 Октября (11 Ноября) въ Четвергъ, вечеромъ. | Въ **Саидъ** портъ канала въ Средиземномъ морѣ) Ноября 3 (15) въ Понедѣльникъ, вечеромъ. |

Ноября 4 (16), 5 (17), 6 (18) и 7 (19), согласно программѣ торжества, пароходы будутъ находится въ разныхъ мѣстахъ канала, достигнутъ конечнаго порта канала Суэза и сдѣлаютъ прогулку по Красному морю. Ноября 8 (20) пароходы отправятся по каналу въ обратный путь, и выйдутъ въ море:

| | |
| --- | --- |
| Изъ **Порта Саида** Ноября 10 (22) въ Понедѣльникъ, утромъ. | Въ **Константинополь** Ноября 14 (26) въ Пятницу, утромъ. |
| „ **Константинополя** Ноября 15 (27) въ Суботу, въ 3 часа по полудни. | „ **Одесу** Ноября 17 (29), въ Понедѣльникъ, утромъ. |

## ЦѢНЫ

От Одесы до порта Саида I класъ, съ продовольствіемъ 90 рублей.
„ „ „ „ II класъ, съ продовольствіемъ 65 руб.
„ „ „ „ „ пасажиры на палубѣ, безъ продовольствія 14 руб.
Тоже и отъ Саиды до Одесы.

Желающіе получить билеты на проѣздъ изъ Одесы и обратно съ правомъ совершить плаваніе по каналу и Красному морю, и въ продолженіи всего вояжа, т. е. отъ времени отправленія изъ Одесы до возвращенія туда, жить на пароходѣ и пользоваться полнымъ продовольствіемъ платятъ:

За I класъ . . . . . . . . . . . . 160 руб.
„ II „ . . . . . . . . . . . . 116 „
Пасажиры на палубѣ, безъ продовольствія 26 „

Билеты на вояжъ или временныя свидѣтельства можна пріобрѣтать по вышеозначеннымъ цѣнамъ въ правленіи общества въ Петербургѣ (на углу Невскаго и Троицкаго переулка домъ Ростовцева № 4), въ Одеской Конторѣ, и во всѣхъ агенствахъ Общества.

---

N. D. 7486.

# FABRYKA TABACZNA
**pod firmą**
# Braci Segał i Spółka
## w Płocku.

Ma zaszczyt donieść szanownej Publiczności, że w skutek aktu urzędowego dnia 8 b. m. i r. przed Rejentem Markowskim w Warszawie zeznanego, Michał Pinkus ze spółki wystąpił, a właścicielami fabryki pozostali **Samuel i Dawid Bracia Segal,** którzy interes ten pod dotychczasową firmą dalej prowadzić będą. Przytem Fabryka poleca się łaskawym względom szanownej Publiczności, zapewniając służyć jej **wyborowemi gatunkami** z liści zagranicznych i krajowych.

1—3—12806

---

N. D. 7468.

## Jest do sprzedania

w mieście Płocku przy ulicy Parowej **Dom Zajezdny** wraz z ogrodem fruktowym, budynki w dobrym stanie, przy trakcie idącym do Lipna i Prus.

Wiadomość powziąść można u właściciela na miejscu. 1—3

---

N. D. 7323. Skradzione zostały **Listy Zastawne** Okresu 3 Serji 1 lit. C. Nr. 37029, 45,633, 57.595, 71,945 i lit. D. N. 93264 z właściwemi kuponami, ktoby miał wiadomość o takowych sprzedaży, raczy dać wiadomość do wydziału śledczego w Ratuszu. 2—3—12633

---

N. D. 7395. Podaję do wiadomości, iż w d. 24 Maja (5 Czerwca) 1869 r. udzieliłem **W. Piotrowi Dobrzańskiemu** plenipotencją do zarządu dobrami memi Chybice z przyległościami w Gubernji Radomskiej Powiecie Iłżeckim położonemi. A zatem, poprzednie w tem celu udzielone komu kolwiek plenipotencje **odwołuję**, i interesa na zasadzie tychże zdziałane, po dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. **za nieobowiązujące mnie uważam.**

Kraków d. 22 Września (4 Październ.) 1869 r.
**Wincenty Dunin Karwicki.**

---

N. D. 7488.

# ZARZĄD ŁAŹNI PAROWEJ
## W. ŻDANOWICZA
**przy Zjeździe.**

Uwiadamia szanowną Publiczność, iż w każdą Niedzielę, tak samo jak w dnie powszednie otwarte będą bez przerwy w tejże łaźni **Wanny** do użytku szanownej Publiczności. 1—3

---

N. D. 7487. Podaje do powszechnej wiadomości iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 32,634 na rs. 18 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 30 Października r. 1869 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

1—3

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury.